

Sygn. akt I A Ca 786/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SO del. Bogusław Suter (spr.)
Protokolant	:	I. Z.

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2012 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa *E. M., J. M. (1) i M. M. (1)*

przeciwko (...) *AG w K. w N.*

o zapłatę

na skutek apelacji **powodów i pozwanego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 13 października 2011 r. sygn. akt I C 755/08

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1) w punkcie 1) o tyle, że odsetki od zasądzonych w nim kwot określa na 5,5%, zaś datę ich wymagalności od dnia 18 września 2008 roku;

2) w punkcie 2) i zasądza od pozwanego (...) AG w K. na rzecz J. M. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 3.000 (trzy tysiące) euro z odsetkami w wysokości 5,5% w stosunku rocznym od dnia 18 września 2008 roku do dnia zapłaty;

3) w punkcie 3) i zasądza od pozwanego (...) AG w K.:

a) na rzecz M. M. (1) tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 24 kwietnia 2007 roku do dnia 26 września 2007 roku kwotę 627 (sześćset dwadzieścia siedem) euro z odsetkami w wysokości 5,5% w stosunku rocznym od dnia 27 września 2007 roku do dnia zapłaty oraz tytułem renty poczynając od dnia 27 września 2007 roku do dnia 1 marca 2014 roku kwoty po 125 (sto dwadzieścia pięć) euro

miesięcznie płatne do dnia 10 - go każdego miesiąca z 5,5% w stosunku rocznym, w razie uchybienia w płatności którejkolwiek z rat;

b) na rzecz J. M. (1) tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 24 kwietnia 2007 roku do dnia 26 września 2007 roku kwotą 510 (pięćset dziesięć) euro z odsetkami w wysokości 5,5% w stosunku rocznym od dnia 27 września 2007 roku do dnia zapłaty oraz tytułem renty poczynając od dnia 27 września 2007 roku do dnia 1 marca 2020 roku kwoty po 100 (sto) euro miesięcznie płatne do rąk E. M., jako ustawowej przedstawicielki małoletniego do dnia 10 - go każdego miesiąca z 5,5% w stosunku rocznym w razie uchybienia w płatności którejkolwiek z rat;

c) na rzecz E. M. tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 24 kwietnia 2007 roku do dnia 26 września 2007 roku kwotą 510 (pięćset dziesięć) euro z odsetkami w wysokości 5,5% w stosunku rocznym od dnia 27 września 2007 roku do dnia zapłaty oraz tytułem renty poczynając od dnia 27 września 2007 roku do dnia 1 marca 2020 roku kwoty po 100 (sto) euro miesięcznie płatne do dnia 10 - go każdego miesiąca z 5,5% w stosunku rocznym w razie uchybienia w płatności którejkolwiek z rat;

4) w punktach 2 i 4) i oddała roszczenia powodów o zadośćuczynienie i rentę w pozostałym zakresie, zaś roszczenia o odszkodowanie w całości;

5) w punkcie 5) i nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Kasa Sądu Okręgowego w Białymstoku: od pozwanego kwotę 7.119 zł, zaś od powodów kwotę 6.000 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych, odstępując od obciążania powodów pozostałą częścią tych kosztów;

6) w punkcie 6) i odstępuje od obciążania powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie pozwanej;

II. oddała obie apelacje w pozostałej części;

III. zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu za instancję odwoławczą, odstępując od obciążania ich pozostałą częścią tych kosztów.

UZASADNIENIE

Powódka E. M. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wniosła o zasądzenie od pozwanego A. V. - AG K.:

- kwoty 25.000 euro tytułem zadośćuczynienia za ból, osamotnienie, zawiedzione nadzieje i konieczność ograniczenia planów życiowych,

- kwoty 15.000 euro tytułem zadośćuczynienia za cierpienia związane z żałobą wykraczające swoim rozmiarem i ciężarem poza normalne ramy i prowadzące do depresji, choroby zagrażającej życiu,

- 15.000 euro tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji,

- renty w wysokości 600 euro miesięcznie,

wraz z odsetkami w wysokości 5,5% w stosunku rocznym poczynawszy od dnia 23 kwietnia 2007 roku czyli od dnia zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi.

Powód J. M. (1), reprezentowany przez ustawową przedstawicielkę E. M., wniósł o zasądzenie od pozwanego:

- kwoty 10.000 euro tytułem zadośćuczynienia za cierpienia związane z żałobą wykraczające poza normalne ramy swoim rozmiarem i ciężarem,

- kwoty 25.000 euro za ból, krzywdę, zawiedzione nadzieje, osłabienie aktywności życiowej, powodujące utratę możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości w związku z brakiem wsparcia i wzorca ze strony ojca w dalszym życiu i konieczność ograniczenia planów życiowych,

- 15.000 euro tytułem odszkodowania,

- renty w wysokości 300 euro miesięcznie,

wraz z odsetkami w wysokości 5,5% w stosunku rocznym począwszy od dnia 23 kwietnia 2007 roku czyli od dnia zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi.

Powód M. M. (1) żądał od pozwanego zasądzenia:

- kwoty 15.000 euro tytułem zadośćuczynienia za cierpienia związane z żalobą wykraczającą poza normalne ramy, z objawami depresyjnymi,

- 25.000 euro zadośćuczynienia za ból spowodowany poczuciem wyobcowania w związku z przeżywanym sieroctwem wywołującym wyjątkowe poczucie osamotnienia, zawiedzione nadzieje, psychiczne osłabienie aktywności życiowej spowodowanej utratą możliwości korzystania ze wzoru, wsparcia i opieki jakiej doznawał ze strony ojca, co wpływa negatywnie na jego warunki życia i nauki obecnie, ogranicza w budowaniu poczucia wartości co ma wpływ na budowanie i planowanie przyszłości w związku z utratą autorytetu i oparcia ze strony ojca,

- 15.000 euro tytułem odszkodowania,

- renty w wysokości 300 euro miesięcznie,

wraz z odsetkami w wysokości 5,5% w stosunku rocznym począwszy od dnia 23 kwietnia 2007 roku czyli od dnia zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi.

Powodowie wnieśli także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Tytułem kosztów zastępstwa żądali zasądzenia zwrotu kwoty 1.150 euro na rzecz każdego z powodów, co w ich przekonaniu uzasadnione było charakterem i złożonością dochodzonego roszczenia w głównej mierze z uwagi na fakt, iż postępowanie prowadzone jest na podstawie prawa niemieckiego, co nieodłącznie wiąże się z koniecznością tłumaczenia, opracowywania i zaznajamiania się z przepisami prawa obcego państwa i orzecznictwem niemieckim. Następnie domagali się kwoty 3.790 euro wynikającej z konkretnych tabel, bowiem w prawie niemieckim stawki mają charakter stały.

Swoje roszczenia powodowie wywodzili z faktu śmierci w wypadku drogowym H. M. - męża E. M., a ojca M. i J. braci M., który to wypadek miał miejsce na terenie Niemiec, a jego wyłącznym sprawcą był obywatel Niemiec, którego samochód był ubezpieczony w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

Pozwany A. A. K. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany nie kwestionował co do zasady uprawnienia poszkodowanych do domagania się od ubezpieczyciela zadośćuczynienia, w sytuacji gdy ich szkoda na zdrowiu przekracza stopień rozstroju, który zwykle wywołuje śmierć osoby bliskiej. Zdaniem pozwanego roszczenie o zadośćuczynienie jedynie w stosunku do J. M. (1) jest bezzasadne. Co do pozostałych powodów natomiast kwestionował roszczenie o zadośćuczynienie co do jego wysokości i w jego przekonaniu powodowie je istotnie zawyżyli. Pozwany kwestionował możliwość przyznania stosownego odszkodowania powodom z uwagi na brak podstaw prawnych w przepisach prawa niemieckiego. W odniesieniu natomiast do roszczenia o rentę pozwany nie kwestionował samej możliwości ubiegania się przez osoby najbliższe renty po zmarłym. Jednakże strona pozwana konsekwentnie wywodziła, że dochody z tzw. pracy nielegalnej nie podlegają ocenie alimentacyjnej w Niemczech i nie mogą być źródłem ustalenia renty. Zatem przedmiotowe roszczenie jako oparte w całości na dochodach z takiej pracy, zdaniem pozwanego, zasługuje w całości na oddalenie. Z ostrożności procesowej podnosił, iż nawet gdyby uznać, że przychody z pracy na czarno mogą stanowić

podstawę do wyliczenia wysokości renty po zmarłym, to i tak roszczenie winno być oddalone jako nie udowodnione co do wysokości.

Wyrokiem z dnia 13 października 2011 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego A. A. K. na rzecz E. M. i M. M. (1) tytułem zadośćuczynienia kwoty po 10.000 euro z odsetkami w wysokości 4% w stosunku rocznym od dnia 4 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty; oddalił roszczenie o zadośćuczynienie na rzecz J. M. (1) w całości i roszczenia o zadośćuczynienie na rzecz powodów E. M. i M. M. (1) dalej idące; tytułem renty zasądził od A. A. K. na rzecz: M. M. (1) po 125 euro miesięcznie, płatne do 10-ego dnia każdego miesiąca z 5,5% w stosunku rocznym, poczynając od dnia 8 października 2008 roku do dnia zapłaty, J. M. (1) po 100 euro miesięcznie, płatne do rąk E. M. jako ustawowej przedstawicielki małoletniego z 5,5 % w stosunku rocznym, poczynając od dnia 8 października 2008 roku, do czasu ukończenia przez powodów 26 roku życia i E. M. po 100 euro miesięcznie, płatne do 10-ego dnia każdego miesiąca z 5,5% w stosunku rocznym poczynając od dnia 8 października 2008 roku do 1 marca 2020 roku; oddalił powództwo o zapłatę renty dalej idące oraz o zapłatę odszkodowania w całości; odstąpił od obciążania stron kosztami procesu oraz zasądził od pozwanego A. A. K. na rzecz każdego z powodów kwotę po 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ten ustalił, iż H. M. zginął w wypadku drogowym w miejscowości K. w dniu 15 kwietnia 2007 roku. Wracał wówczas z Polski do Belgii, w której pracował nielegalnie wykonując prace remontowe. Wyłącznym sprawcą wypadku drogowego był obywatel Niemiec H. T., którego samochód był ubezpieczony w A. A.. Sprawca wypadku został skazany wyrokiem karnym.

Poza sporem pozostawało, iż Towarzystwo (...) S.A. przyznało decyzjami z dnia 31 maja 2007 roku i 22 czerwca 2007 roku kwoty 11.973,12 złotych i 5.728,80 złotych odszkodowania za zniszczony samochód, kwotę 6.244,32 złotych jako koszty pogrzebu i koszty poniesione na terenie Niemiec. Decyzją z dnia 4 października 2007 roku przyznał także kwotę 5.000 złotych jako zwrot kosztu pomnika, a decyzją z dnia 5 listopada 2007 roku kwotę 1.100 złotych za usługę pogrzebową kościelną.

E. i H. M. zawarli związek małżeński w 1980 roku. W trakcie trwania małżeństwa H. M. wyjechał do Belgii w celach zarobkowych. Przez czas pobytu w Belgii H. M. wspierał swoją rodzinę finansowo, przesyłając pieniądze na spłatę kredytu zaciągniętego na budowę domu w Polsce, na utrzymanie domu, bieżące wydatki rodziny, modernizację sklepu powódki. H. M. nie składał zeznań podatkowych za lata 2003 - 2006, tj. za lata, w których pracował za granicą, wszystkie zatem jego zarobki pochodziły z wykonywanej przez niego nielegalnie pracy.

Powódka w dacie wypadku, jak i w okresie późniejszym, prowadziła działalność gospodarczą, osiągając dochody, które także kształtowały poziom zaspokajania potrzeb rodziny. Z dochodów uzyskiwanych przez oboje małżonków zaspokajane były potrzeby 4-osobowej rodziny, w tym spłacana pożyczka.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że nagła i niespodziewana śmierć H. M. odbiła się na sytuacji osobistej jak i materialnej rodziny M.. Utracili oni bezpowrotnie opiekę i wsparcie psychiczne oraz materialne ze strony ojca. Powódka była całkowicie przygnębiona z powodu śmierci męża. M. M. (1) zaczął odmawiać uczęszczania do szkoły. Miewał stany depresyjne. Młodszy jego brat J. M. (1), wówczas uczęszczał jeszcze do przedszkola i ze względu na wiek nie potrafił do końca zrozumieć całej sytuacji, zadawał matce liczne pytania o to gdzie jest jego tata. Zamknął się w sobie. Unikał zajęć, na których poruszano tematy rodziny. Wcześniej natomiast był dzieckiem ruchliwym i rozmownym. U E. M. po śmierci męża pojawiły się zaburzenia depresyjne, nerwica narządowa, zaburzenia adaptacyjne. M. M. (1) i J. M. (1) korzystali z pomocy psychologicznej, bowiem nie radzili sobie z całą sytuacją.

Śmierć ojca rodziny spowodowała również poważne perturbacje finansowe dla rodziny, zmusiła powódkę do zaciągnięcia długów, wyprzedzaży rzeczy, ograniczenia wydatków domowych i korzystania z finansowego wsparcia rodziny - co nie miało miejsca kiedy H. M. żył.

Ustalając aktualną sytuację powodów Sąd Okręgowy wskazał, że powódka prowadziła i nadal prowadzi własną działalność gospodarczą. Kiedy H. M. żył, nie osiągała z niej jednak znacznego dochodu bowiem sam przychód roczny

w latach 2007 - 2009 wynosił odpowiednio: 19.902,50 złotych, 34.134 złotych i 30.446 złotych. Jedyne dochód powódki, jaki został uwidoczniiony w zeznaniach podatkowych to dochód z tytułu renty, który w latach 2007 - 2009 kształtował się na poziomie, odpowiednio: 5.098 złotych, 6.622 złotych i 5.402,68 złotych. Po śmierci męża zmuszona jest korzystać z pomocy społecznej. Jak wynika z decyzji MOPS z 20 marca 2009 roku miesięczny dochód rodziny został ustalony na kwotę 1.331,56 złotych. Kolejno, zgodnie z nie zakwestionowanym oświadczeniem powódki, dochód rodziny kształtował się na poziomie 1.033,96 złotych.

Częściowo koszty utrzymania powodów pokrywane są z renty rodzinnej w wysokości po 237,79 złotych.

Oceniając usprawiedliwione potrzeby powodów, Sąd I instancji określił je w stosunku do J. M. (1) jako przeciętne - na kwotę 600 - 700 złotych. Z kolei M. M. (1) jest studentem I roku na studiach dziennych w B., co wiąże się z dodatkowymi wydatkami, a kwota jego uzasadnionych potrzeb. W ocenie Sądu Okręgowego, kształtuje się na poziomie 1.200 złotych.

Odnosnie możliwości zarobkowych H. M. Sąd Okręgowy przyjął, że zmarły był osobą aktywną zawodowo oraz zaradną, bowiem przed wyjazdem za granicę prowadził własną działalność gospodarczą, i uznał, że gdyby wykonywał pracę w Polsce jego dochód kształtowałby się na poziomie nie niższym niż 2.000 złotych.

W zakresie skutków, jakie śmierć H. M. spowodowała w życiu powodów Sąd I instancji odwołał się do opinii biegłych z zakresu neurologii, psychologii i psychiatrii.

I tak biegły z zakresu neurologii R. Z. rozpoznał u M. M. (1) m.in. bóle głowy naczynioruchowe i w jego ocenie szok związany ze śmiercią ojca mógł być czynnikiem prowokującym większą częstotliwość i intensywność tych bólów. Zdiagnozowane bóle nie mają jednolitej etiologii, ale zdaniem biegłego nie można jednak zbagatelizować zdania powoda M. M. (1), że stres związany ze śmiercią ojca mógł być czynnikiem prowokującym większą częstotliwość i intensywność bólów głowy. Biegły podkreślił, iż w omawianej sytuacji dla młodego chłopca wkraczającego w świat dojrzały nagła utrata ojca jest bardzo dużym negatywnym bodźcem, można nawet użyć określenia, że siła oddziaływania takiego czynnika jest ekstremalna. Chłopcu chorującemu na migrenę, który ma określoną osobowość i najpewniej osłabione reakcje obronne oddziaływanie tego czynnika stresowego może być znacząco bardziej brzemiennie w skutki niż u osoby wolnej od migreny.

Z kolei z opinii psychologicznej biegłej sądowej Moniki L. Makarewicz- P. wynika, że każdy z powodów M. M. (1), J. M. (1) i E. M. w sposób znaczny ucierpiał w związku ze śmiercią H. M.. Żałoba u poszczególnych członków rodziny przebiegała jednak nieco inaczej. Mimo, że H. M. zmarł ponad 2,5 roku temu, to w dalszym ciągu obserwowane są nieprzystosowawcze wzorce zachowania. Zarówno M. M. (1), jak i jego matka są na etapie całkowitej dezorganizacji zachowania, na co nakładają się zaburzenia depresyjne. Natomiast wydaje się, że J. M. (1) poradził sobie z żałobą po śmierci ojca, jednakże ma trudność z poradzeniem sobie z żałobą, którą przeżywają jego najbliżsi. Brak H. M. wywarł ogromny wpływ na każdego z powodów. Pozbawił wsparcia zarówno emocjonalnego jak i materialnego na dalszym etapie życia. Pozbawił poczucia bezpieczeństwa, uznania, afiliacji, przynależności. Na skutek śmierci H. M. doszło do uszczerbku na zdrowiu wykraczającego poza normalne ramy swoim rozmiarem i ciężarem. Stan poważnego przygnębienia związanego z utratą najbliższej osoby nie powinien trwać dłużej niż rok od śmierci, w przeciwnym razie mówi się o tzw. żałobie powikłanej. M. M. (1) oraz jego matka E. M. mają stany depresyjne, które nie pozwalają im normalnie funkcjonować. Natomiast problemy, jakie sprawia J. M. (1) związane są z trudnością poradzenia sobie z żałobą swoich bliskich oraz funkcjonowaniem w rodzinie, która jest na etapie zdeorganizowania. W uzupełniającej opinii biegła ta podkreśliła, że pewna dezorganizacja rodziny i konieczność przebudowy relacji rodzinnych jest naturalną konsekwencją śmierci jednego z członków rodziny. Niepokojące jest natomiast przedłużanie się tego stanu dezorganizacji i nie przechodzenie do kolejnego etapu. W opiniowanej sprawie mimo upływającego czasu nie dochodzi do reorganizacji rodziny, a tym samym poradzenia sobie z urazem, wydarzeniem traumatycznym jakim jest śmierć osoby bliskiej. Biegła wyjaśniła też, iż J. M. (1) mimo, że prawidłowo przeżył żałobę związaną z utratą ojca, to jednak w chwili obecnej wychowuje się w rodzinie, która nie poradziła sobie z urazem jakim była śmierć osoby najbliższej. Członkowie tej rodziny mają nasilone objawy depresyjne, a obowiązki i role rodzinne nie

zostały uporządkowane na nowo. W związku z tym w sposób pośredni, a bezpośrednio żałoba najbliższych wpłynęła na pojawienie się sygnalizowanych przez matkę problemów z dzieckiem.

Biegła słuchana na rozprawie wyjaśniła też, że uszczerbek u E. i J. M. (1) ma bezpośredni związek ze śmiercią ojca i żałobą i w stosunku do nich ma miejsce tzw. żałoba powikłana - która trwa zbyt długo. Natomiast J. M. (1) żyjąc w rodzinie, która ma problemy psychologiczne ponosi już z tego powodu uszczerbek. Pojawiły się u niego problemy somatyczne, które mają naturę psychologiczną i są związane z problemami w rodzinie. Skutkiem żałoby może być także częste zaziębienie się. Dziecko w rodzinie, która nie spełnia swoich funkcji do końca, jest zdezorganizowana, chce zwrócić uwagę na siebie i najlepszym sposobem na to jest choroba lub sprawianie problemów wychowawczych.

Biegła z zakresu psychiatrii A. R. w swojej opinii wskazała, że każdy z powodów w sposób znaczny ucierpiał w związku ze śmiercią H. M.. Żałoba przeżywana przez M. M. (1) i E. M. uległa patologizacji, wykroczyła swoim rozmiarem i ciężarem poza normalne ramy osiągając rozmiar zaburzeń psychicznych Brak H. M. pozbawił rodzinę poczucia bezpieczeństwa, tożsamości, celowości, ponieważ została zerwana bliska więź uczuciowa i zaburzone poczucie zależności. Zaburzeniu uległo funkcjonowanie rodziny w sferze emocjonalnej i społecznej. Na skutek śmierci H. M. doszło do uszczerbku na zdrowiu wykraczającego poza normalne ramy swoim rozmiarem i ciężarem. Czas trwania żałoby w swoim prawidłowym przebiegu nie powinien przekraczać 1 roku, tymczasem E. M. i M. M. (1) nadal odczuwają stany depresyjne związane z żałobą, rozmiarem osiągające poziom zaburzeń psychicznych. Jak wynika z opinii tylko J. M. (1) pogodził się ze śmiercią ojca. Cierpiał po śmierci ojca, ale żałoba osiągnęła etap reorganizacji. Biegła w chwili obecnej nie rozpoznała u J. M. (1) zaburzeń psychicznych. Ma jednak trudności z poradzeniem sobie z żałobą bliskich, zgłasza występowanie koszmarów sennych, boi się spać sam. Oceniając procentowy uszczerbek na zdrowiu powodów biegła wskazała, że jeżeli w ocenie procentowej brak jest odpowiedniej pozycji dla danego przypadku lekarz orzecznik ocenia ten przypadek według pozycji najbardziej zbliżonej. W przypadku powodów pozycją najbardziej zbliżoną jest pozycja 10 a Tabeli ocen długotrwałego uszczerbku na zdrowiu zawartej w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku i jeżeli wziąć to pod uwagę - długotrwały uszczerbek na zdrowiu należy ocenić w przypadku obu powodów na 5 %.

Sąd Okręgowy podzielił wnioski zawarte w powyższych opiniach, uznając je za rzetelne dowody w sprawie, sporządzone przez specjalistów, wskazując, iż wynika z nich jednoznacznie, że żałoba w stosunku do E. M. i M. M. (1) uległa patologizacji, natomiast żałoba J. M. (1) osiągnęła już etap reorganizacji.

Odnosząc się do zeznań przesłuchanych w sprawie świadków i strony powodowej, Sąd I instancji podkreślił, iż dał im wiarę wskazując, że dowody te wzajemnie ze sobą korespondują, a dodatkowo znajdują potwierdzenie w dokumentach przedłożonych do akt sprawy. Stanowiły one podstawę do czynienia ustaleń na okoliczność wpływu nagłej śmierci H. M. na życie każdego z powodów, sytuacji życiowej, finansowej, zdrowotnej i emocjonalnej powodów przed i po śmierci H. M., aktualnej kondycji zdrowotnej powodów, ich sytuacji materialnej i majątkowej, źródeł dochodu, koniecznych wydatków, leczenia, planów życiowych.

Przechodząc do podstawy prawnej żądania powodów Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 31 § 1 ustawy z dnia 12 listopada 1965 roku prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. Nr 46 poz. 290) zobowiązanie nie wynikające z czynności prawnej podlega prawu państwa, w którym nastąpiło zdarzenie będące źródłem zobowiązania, zaś zgodnie z art. 27 § 1 pkt. 3 powyższej ustawy jeżeli strony nie mają siedziby albo i mieszkania w tym samym państwie do zobowiązań z umowy ubezpieczenia stosuje się przepisy państwa, w którym w chwili zawarcia umowy ma siedzibę zakład ubezpieczeń. Roszczenie wywodzone jest z czynu niedozwolonego, który miał miejsce w Niemczech. Siedziba zakładu także mieści się w Niemczech, zatem przedstawione powyżej przepisy w sposób jednoznaczny świadczą o prymacie niemieckich, a nie polskich przepisów prawa materialnego, dla oceny zgłoszonych w sprawie roszczeń.

Dalej Sąd I instancji stwierdził, że podstawę odpowiedzialności sprawcy wypadku stanowi § 823 ust. 1 (...), zgodnie z którym kto rozmyślnie albo z niedbalstwa narusza bezprawnie życie (...) drugiego, jest obowiązany wynagrodzić mu szkodę stąd powstałą. Z tytułu łączącej pozwanego umowy ubezpieczenia ze sprawcą wypadku, ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą.

Podstawę prawną zadośćuczynienia w prawie niemieckim stanowi § 249 w zw. z § 253 (...). Zgodnie z § 249 ust. 1 (...) osoba zobowiązana do odszkodowania ma obowiązek do doprowadzenia do stanu, który istniałby gdyby nie nastąpiła okoliczność zobowiązująca do odszkodowania, jeżeli odszkodowanie należy uiścić ze względu na naruszenie osoby (...) wierzyciel zamiast doprowadzenia do stanu może żądać koniecznej w tym celu sumy pieniężnej (ust. 2). Stosownie do § 253 ust.1 (...) za szkodę, która nie jest szkodą majątkową można żądać tylko rekompensaty pieniężnej i tylko w przypadkach określonych w ustawie.

Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że śmierć H. M. odbiła się na zdrowiu powodów jak i ich sytuacji materialnej. Podkreślił jednak, że zgodnie z orzecznictwem Federalnego Sądu Najwyższego zadośćuczynienie w prawie niemieckim przysługuje rodzinie zabitego tylko wtedy, gdy ich szkoda na zdrowiu przekracza stopień rozstroju zdrowia, który zwykle wywołuje śmierć osoby bliskiej (por. orzecznictwo Federalnego Sądu Najwyższego k. 374). Zebrany w sprawie materiał dowodowy, zwłaszcza w postaci fachowych opinii biegłych utwierdził Sąd Okręgowy w przekonaniu, iż na skutek śmierci H. M. jedynie w przypadku powódki E. M. i M. M. (1) doszło do uszczerbku na zdrowiu wykraczającego poza normalne ramy swoim rozmiarem i ciężarem, przekraczające normalną reakcję zjawiska bólu i żałoby. Do dziś powodowie ci nie mogą pogodzić się z zaistniałą sytuacją. M. M. (1) jak i E. M. są ciągle na etapie całkowitej dezorganizacji zachowania, na co nakładają się zaburzenia depresyjne, które uniemożliwiają normalne funkcjonowanie. W stosunku do nich ma miejsce tzw. żałoba powikłana, czyli taka która trwa zbyt długo, uległa patologizacji. W przypadku M. M. (1) szok związany ze śmiercią ojca mógł być czynnikiem prowokującym większą częstotliwość i intensywność zgłaszanych bólów głowy.

W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że roszczenie o zadośćuczynienie jest uzasadnione jedynie w stosunku do powodów E. M. i M. M. (1). Sąd I instancji uznał jednak, że kwotą adekwatną do zrekompensowania uszczerbku jest kwota 10.000 euro w przypadku każdego z powodów jako pozostająca w proporcji do poniesionych obrażeń i negatywnych następstw medycznych poniesionych przez powodów. Sąd Okręgowy uwzględnił przy tym stosunki panujące w miejscu zamieszkania osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Zaznaczył, że powodowie mieszkają w Polsce i tu będą konsumowane zasądzone zadośćuczynienia, a na warunki polskie są to dość pokaźne i jak najbardziej wymierne sumy. Sąd Okręgowy miał na uwadze także orzecznictwo złożone do akt sprawy, z którego wynika, że zadośćuczynienie przyznawane osobom bliskim w podobnych pod względem stanów faktycznych przypadkach waha się w granicach niższych tj. 3.000-6.000 euro. Zdaniem Sądu I instancji już choćby długi wpływ czasu oczekiwania przez powodów na słuszną zapłatę przemawia jednak za tym, aby kwoty przyznane były wyższe. Nadto rozmiar cierpienia jakich doznali powodowie, ich długotrwałość uzasadnia przyznanie kwot po 10.000 euro. Z powyższych również względów żądanie zadośćuczynienia na rzecz powodów E. M. i M. M. (1) dalej idące Sąd Okręgowy uznał za wygórowane, prowadzące do bezpodstawnego ich wzbogacenia, a w konsekwencji je oddalił.

W ocenie Sądu Okręgowego nie bez znaczenia dla wymiaru zadośćuczynienia była okoliczność, iż powodowie E. M. i M. M. (1) bezpowrotnie tracąc najbliższą osobę musieli zrewidować swoje plany życiowe, przejąć role w rodzinie spełniane przez zmarłego i w codziennym życiu - wobec niepogodzenia się ze śmiercią H. M. - doświadczać bólu, cierpienia, zawodu i niesatysfakcji.

Jako podstawę określenia wysokości odsetek od zasądzzonego zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wskazał § 246 (...), zaś jako podstawę określenia ich daty początkowej - § 286 ust. 3 (...), zaznaczając, iż w aktach sprawy brak dowodu doręczenia odpisu pozwu powodowi, jednakże w dniu 4 listopada 2008 roku właściwie określona strona pozwana złożyła do sądu odpowiedź na pozew, zatem uznać należy, iż z tym dniem nastąpiło najpóźniej skuteczne zawiadomienie pozwanego o wyrządzonej szkodzie i zgłoszonym żądaniu ujętym w ramy procesowe, co przy uwzględnieniu przytoczonej regulacji z § 286 ust.3 (...) dało podstawę do ustalenia, że odsetki należą się od dnia 4 grudnia 2008 roku.

W stosunku do J. M. (1) powództwo w zakresie zadośćuczynienia Sąd Okręgowy oddalił. Zaznaczył, że w jego przypadku biegli pozostawali zgodni, iż schorzenia somatyczne nie mają związku ze stresem związanym ze śmiercią ojca. J. M. (1) poradził sobie ze śmiercią ojca. Żałoba przeszła u niego etap reorganizacji. Trudności jakie mu dokuczają nie są bezpośrednim następstwem śmierci ojca, a jedynie następstwem tego, że zmuszony jest funkcjonować w

rodzynie, która jest na etapie zdeorganizowania, w której role i obowiązki rodzinne nie zostały uporządkowane na nowo. U powoda nie wystąpił uszczerbek wykraczający swoim rozmiarem poza zwykłe następstwa jakie z reguły odczuwa rodzina w związku ze śmiercią osoby bliskiej. Żałoba miała przebieg niepowikłany i nie spowodowała następstw medycznych innych niż te, na które z reguły narażona jest bliska rodzina.

Jako podstawę prawną roszczenia o rentę Sąd Okręgowy wskazał § 10 ust. 2 ustawy o zasadach ruchu drogowego, zgodnie z którym jeżeli zabitego w chwili wypadku łączył stosunek do osoby trzeciej, na podstawie którego był on wobec niej zobowiązany do alimentacji lub mógł stać się do tego zobowiązany, wskutek jego śmierci osoba ta została pozbawiona prawa do alimentacji, wówczas zobowiązany do naprawienia szkody winien świadczyć osobie trzeciej odszkodowanie w tym zakresie, w jakim zabity, podczas przypuszczalnego trwania życia, byłby zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych. Stosownie do § 13 ust. 1 w/w ustawy powyższe odszkodowanie należy świadczyć poprzez zapłacenie renty pieniężnej na przyszłość. W zakresie zasad ustalenia renty w ustawie występuje odesłanie do § 843 ust. 2-4 (...). Natomiast krąg osób uprawnionych do świadczenia rentowego normuje § 10 ustawy o zasadach ruchu drogowego, wskazując na osoby, wglądem których ciążył na zmarłym obowiązek alimentacyjny. Taki obowiązek ciążył na H. M. względem wszystkich powodów: żony i dzieci. W wyniku śmierci ojca sytuacja finansowa powodów ewidentnie uległa pogorszeniu, w związku z czym roszczenie rentowe Sąd Okręgowy uznał za zasadne.

Podkreślił, iż przy ustaleniu prawa do renty bierze się pod uwagę nie tylko zarobki faktyczne, ale i te które byłyby możliwe do uzyskania, a które w wyniku śmierci zostały utracone, a także potrzeby uprawnionego do alimentacji. Sąd ten miał na uwadze to, iż zmarły H. M. osiągał dochód za granicą nielegalnie, a ten jako taki nie może być podstawą do ustalenia wysokości renty, zaznaczył jednak, że nie oznacza to, iż roszczenie o rentę ma być oddalone. Przy ocenie roszczenia konieczna jest bowiem prognoza jak układałyby się stosunki pomiędzy uprawnionym a zabitym, przy przyjęciu założenia, że żyłby on nadal po zdarzeniu powodującym szkodę. Zdaniem Sądu I instancji gdyby zmarły wykonywał pracę w Polsce, jego dochód kształtowałby się na poziomie nie niższym niż 2.000 złotych. Tymczasem usprawiedliwione potrzeby J. M. (1) oscylują w granicach 600-700 złotych, a jego brata M. M. (1) w granicach 1.200 złotych. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że pozwany winien uiszczać kwotę 400 złotych na rzecz J. M. (1), a na rzecz M. M. (1) kwotę 500 złotych (bowiem otrzymuje on rentę rodzinną). Pozostałe koszty winna zaspokajać matka chłopców. Kwoty te przeliczył na walutę euro, co stanowi odpowiednio 100 euro i 125 euro. W stosunku natomiast do E. M. - uwzględniając możliwości zarobkowe zmarłego, wysokość zasądzonych rent na rzecz J. i M. M. (1), wielkość renty innej pobieranej przez powodów oraz możliwości zarobkowe samej powódki z tytułu działalności gospodarczej (w wyniku śmierci męża utraciła wsparcie finansowe współmałżonka w zaspokajaniu jej potrzeb w takim zakresie, w jakim było ono świadczone przed jego śmiercią, ale nie swoje możliwości zarobkowe) Sąd ten uznał, iż zachodziły przesłanki do ustalenia wysokości jej renty na poziomie 100 euro. Z powyższych też względów oddalił powództwo o zapłatę renty dalej idące. Nadmieniał, iż w powyższym zakresie przesądził w zasadzie już Sąd Apelacyjny w Białymstoku w trakcie trwania niniejszego procesu.

Powołując się na § 288 (...) Sąd Okręgowy uznał, że właściwą kwotą odsetek w przypadku renty jest kwota 5,5%, a wymagalne są one od dnia 8 października 2011 roku.

Stosownie do § 10 niemieckiej ustawy o zasadach ruchu drogowego Sąd Okręgowy ograniczył czasowo rentę. Ograniczając rentę w stosunku do E. M. do dnia 1 marca 2020 roku, uczynił to zgodnie z praktyką orzecznictwa wypracowaną przez sądy w Niemczech i przyjął tym samym wiek 65 lat jako przewidywany okres życia zmarłego przez który świadczyłby rentę, a w przypadku uprawnionych dzieci H. M. przyjął jako ograniczenie - wiek 26 lat, bowiem jedynie do tego czasu H. M. realizowałby swój obowiązek alimentacyjny.

Stosownie do § 244 (...) świadczenia zasądził w walucie euro. Przepis ten wskazuje bowiem, że jeżeli w kraju ma nastąpić płatność zobowiązania pieniężnego wyrażonego w innej walucie niż euro, to płatność może nastąpić w euro, chyba, że wyraźnie ustalono płatność w innej walucie. Zdaniem Sądu Okręgowego regulacja ta odnosi się do płatności zobowiązania pieniężnego, nie zaś zobowiązania niepieniężnego ze świadczeniem pieniężnym (np. renta odszkodowawcza) i jest zastrzeżona na korzyść dłużnika. Jak wynika z regulacji (...), prawo niemieckie nie zawiera

przepisów wyłączających możliwość świadczenia w walucie obcej, a zatem wnioski powodów w tym zakresie nie był sprzeczny z prawem i podlegał uwzględnieniu.

Żądanie powodów zasądzenia odszkodowania Sąd I instancji oddalił w całości przede wszystkim z uwagi na fakt braku materialnej podstawy. W przepisach prawa niemieckiego nie ma analogicznej regulacji do treści art. 446 § 3 k.c. czyli przyznania osobom najbliższym stosownego odszkodowania, co powoduje że takie świadczenie nie może być powodom przyznane.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że powodowie domagali się też zwrotu 15.000 euro na rzecz każdego z nich. Domagali się też zwrotu kwoty 2.000 złotych za bagaż jaki miał ze sobą zmarły, kwoty 3.000 złotych, którą od W. M. pożyczyła E. M. na wyjazd do Niemiec w celu załatwienia formalności związanych z przetransportowaniem zwłok męża do Polski, kwoty 1.000 złotych za stypę, 150 złotych za 3 prywatne wizyty lekarskie E. M., 90 złotych za wykonanie echa serca M. M. (1). W toku procesu tzw. likwidacji szkody pozwany zrefundował jednak część kosztów powodom tj. poniesione koszty pogrzebu oraz wypłacił odszkodowanie za zniszczony w wypadku samochód. Tak więc z uwagi na nieudowodnienie roszczenia co do jego wysokości powództwo podlegało oddaleniu.

Na mocy art. 102 k.p.c. uznając, iż zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania stron kosztami procesu. Podkreślił, że powodowie znajdują się w trudnej sytuacji materialnej, korzystają z pomocy społecznej. W ocenie Sądu I instancji Przemawiały za tym także charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu, nietypowość sprawy z uwagi na stosowanie przepisów prawa niemieckiego, czas oczekiwania powodów na adekwatną rekompensatę.

O kosztach zastępstwa Sąd I instancji orzekł stosownie do przepisów prawa polskiego. O zwrocie kosztów orzekł na mocy ogólnych reguł zawartych w art. 98 k.p.c. oraz w przepisach § 6 pkt. 3, 5, 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - jako aktu wykonawczego w stosunku do ustawy procesowej. Zdaniem Sądu nie było uzasadnione wyliczanie ich według ustawy (...) i przyznanie sumy 3.790 złotych euro na rzecz powodów, jak tego żądali. Stawki co do zwrotu kosztów zastępstwa powodom E. M. i M. M. (1) obliczył stosownie do wartości przedmiotu sporu w przypadku każdego z nich (kwoty zasądzone tytułem zadośćuczynienia plus wysokość zasądzona tytułem renty x 12 miesięcy, w przeliczeniu na złotówki). W przypadku M. M. (1) wartość przedmiotu sporu stanowiła jedynie wysokość zasądzonej renty w przeliczeniu na złotówki.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie było też racjonalnych przyczyn by obciążać pozwanego zwrotem wydatków ujętych w spisie jak na k. 636, takimi jak koszty porad i konsultacji przez pełnomocnika powodów z innymi adwokatami czy organizacjami. W sytuacji gdy powodowie byli reprezentowani przez profesjonalistę wszelkie koszty porad z innymi pełnomocnikami nie znajdują uzasadnienia jako konieczne wydatki pełnomocnika profesjonalnego. Natomiast koszt dojazdu pełnomocnika do sądu jest wliczony w kwotę wynagrodzenia przewidzianą stawkami rozporządzenia

Apelacje od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Pozwany zaskarżył orzeczenie Sądu Okręgowego w punkcie 1 - w zakresie w jakim Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki E. M. oraz powoda M. M. (1) zadośćuczynienie pieniężne ponad kwoty 5.000 euro w odniesieniu do każdego z tych powodów, w punkcie 2A - w zakresie, w jakim Sąd zasądził na rzecz powoda M. M. (1) rentę miesięczną wykraczającą ponad termin 1 marca 2014 roku, w punkcie 2B - w zakresie, w jakim Sąd zasądził na rzecz powoda J. M. (2) rentę miesięczną wykraczającą ponad termin 1 marca 2020 roku, w punkcie 6 - w zakresie rozstrzygnięcia przez Sąd o kosztach zastępstwa procesowego pomiędzy stronami. Rozstrzygnięciu temu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię oraz zastosowanie:

- art. 253 § 2 (...) poprzez przyjęcie, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 10.000 euro ustalona na rzecz powodów M. M. (1) i E. M. stanowi sumę odpowiednią do stopnia bólu cierpienia oraz krzywdy doznanych przez tych powodów

w wyniku powikłanego procesu żaloby przeżywanej przez tych powodów w związku ze śmiercią H. M., w sytuacji gdy zdarzenie powyższe w istocie spowodowało stosunkowo ograniczone następstwa na zdrowiu powodów, skutkujące ustaleniem u nich istnienia jedynie 5 % trwałego uszczerbku na zdrowiu co powoduje, że ustalona przez Sąd kwota zadośćuczynienia jest istotnie zawyżona, wyabstrahowana od praktyki orzeczniczej „wypracowanej” w tego rodzaju przypadkach przez sądy w Niemczech i nie odpowiada zatem pojęciu „słusznego odszkodowania” w rozumieniu powyższego przepisu,

- art. 844 § 2 (...) oraz § 10 pkt 7 ogólnych warunków ubezpieczenia komunikacyjnego

a) poprzez ustalenie, że zmarły H. M. powinien wypełniać świadczenia alimentacyjne na rzecz swojego syna J. M. (1) do czasu ukończenia przez niego 26 roku życia w sytuacji, gdy H. M. osiągnąłby wtedy już wiek 72 lat, w sytuacji gdy praktyka orzecznicza ukształtowana na gruncie art. 844 (...) nakazuje ograniczenie obowiązku alimentacyjnego prawdopodobnym czasem trwania życia osoby zobowiązanej do świadczeń alimentacyjnych, za który zgodnie przyjmuje się osiągnięcie przez tę osobę 65 roku życia oraz w sytuacji gdy § 10 pkt. 7 warunków umowy ubezpieczenia określa 18 rok życia osoby uprawnionej, jako pierwszy możliwy rok końcowy oraz gdy w okolicznościach niniejszej sprawy nie można przeprowadzić jakiegokolwiek prognozy, co do sytuacji życiowej powoda J. M. (1) po osiągnięciu przez niego wieku 18 lat,

b) poprzez ustalenie, że zmarły H. M. powinien wypełniać świadczenia alimentacyjne na rzecz swojego syna M. M. (1) do czasu ukończenia przez niego 26 roku życia, t.j. do dnia 1 sierpnia 2016 roku w sytuacji, gdy powód ukończy naukę w Państwowej Szkole Wyższej w B. w lutym 2014 roku i na dzień dzisiejszy brak jest przesłanek wskazujących, że powód po ukończeniu studiów będzie w sytuacji życiowej uprawniającej go do dalszego otrzymywania świadczeń alimentacyjnych,

- art. 1603 (...) poprzez przyjęcie, że zmarły H. M. po ukończeniu przez siebie 65 roku życia nadal znajdowałby się w sytuacji życiowej umożliwiającej wykonywanie świadczeń alimentacyjnych na rzecz swojego syna J., bez zagrożenia dla swojego własnego utrzymania, w sytuacji gdy przepis powyższy zwalnia od obowiązku alimentacyjnego osoby, które nie są w stanie go wypełniać bez zagrożenia dla swojego własnego utrzymania,

- § 4 ust. 1 oraz 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielanej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 roku, Nr 163, poz. 1349) poprzez ustalenie, że wysokość stawki wynagrodzenia pełnomocnika procesowego oblicza się oddzielnie w odniesieniu do każdego z powodów, że w ramach procesu na rzecz jednego pełnomocnika może zostać wypłacone kilka kwot wynagrodzeń tytułem zastępstwa procesowego w jednej instancji, że podstawą wyliczenia wynagrodzenia dla pełnomocnika procesowego jest kwota zasądzona przez sąd, a nie kwota objęta żądaniem pozwu, a także, iż stawka wynagrodzenia pełnomocnika, przy wartości przedmiotu sporu przekraczającej 200.000 złotych wynosi łącznie 10.800 złotych (po 3.600 złotych na rzecz każdego z powodów), a nie 7.200 złotych,

2. naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności:

- art. 233 k.p.c. na skutek nie dokonania przez Sąd wszechstronnej oceny materiału dowodowego, co prowadzi do sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranych w sprawie dowodów poprzez:

a) pominięcie przez Sąd dowodu z zaświadczenia z dnia 6 października 2010 roku wystawionego przez Państwową Szkołę Wyższą im. (...) II w B. określającego, że powód M. M. (1) jest studentem tej Szkoły na kierunku budownictwo oraz, że planowany termin ukończenia nauki to 28 lutego 2014 roku oraz faktu, że powód ten urodził się (...), co skutkuje ustaleniem przez Sąd prawa do renty alimentacyjnej na rzecz tego powoda przez okres 2,5 roku dłuższy niż wynika to ustalonych w toku procesu potrzeb edukacyjnych tego powoda,

b) nie uwzględnienie przez Sąd faktów, że Pan H. M. urodził się (...) natomiast jego syn J. M. (1) urodził się (...), co skutkuje ustaleniem przez Sąd na rzecz J. M. (1) prawa do renty alimentacyjnej po zmarłym H. M. wykraczającego poza hipotetyczny okres życia H. M.,

c) pominięcie przez Sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego należnego J. M. (1) oraz E. M. dowodu w postaci przeglądu orzecznictwa sądów w Niemczech oraz publikacji specjalistycznej (...) Dr. S. S. (wydawnictwo (...) P., KHn 2010 r.) przekazanych przez stronę pozwaną przy piśmie procesowym z dnia 23 czerwca 2010 roku, a wskazujących, że wysokość zadośćuczynienia pieniężnego przyznawana przez sądy, nawet w przypadkach naruszenia zdrowia większego niż doznali to ww. powodowie, jest istotnie niższa od kwoty zasądzonej przez Sąd Okręgowy i kształtuje się w przedziale 3.000 euro - 6.000 euro,

d) ustalenie przez Sąd, że długi okres „oczekiwania” powodów na zapłatę kwot zadośćuczynienia usprawiedliwia istotne podwyższenie jego wysokości w sytuacji gdy z istoty rozwiązań zawartych w niemieckim porządku prawnym zadośćuczynienie po śmierci bliskiego należne jest tylko wtedy, gdy żałoba po zmarłym ma charakter powikłany, co można ocenić dopiero w perspektywie 2-3 lat od daty wypadku, w sytuacji gdy powodowie nie próbowali nawet pozasądowo zgłosić powyższych roszczeń pozwanemu, decydując się bezpośrednio dochodzić ich ustalenia na drodze postępowania sądowego oraz gdy „strategia procesowa” powodów polegająca na częstym modyfikowaniu i rozszerzaniu żądań pozwu miała istotny wpływ na przebieg i czas trwania tego postępowania, a także gdy Sąd równolegle zasądził na rzecz powodów odsetki za zwłokę w zapłacie tego świadczenia, które mają zasadniczą funkcję kompensacyjną skutki zwłoki w ustaleniu prawa do danego świadczenia.

- art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. - poprzez obciążenie przez Sąd strony pozwanej obowiązkiem zwrotu na rzecz powodów 100 % kosztów zastępstwa procesowego powodów przed Sądem I instancji pomimo, że to powodowie, a nie strona pozwana „przegrali” spór w 86,3 % oraz gdy, zgodnie z zasadą stosunkowego rozdziału kosztów wyrażoną w art. 100 k.p.c., to stronie pozwanej należy się zwrot kosztów zastępstwa procesowego od powodów w kwocie 5.227,20 złotych,

- art. 102 k.p.c. - poprzez uznanie, że w ramach tego przepisu Sąd może nie tylko zwolnić jedną ze stron od ponoszenia kosztów procesu ale równocześnie może też zasądzić 100 % kosztów od strony „wygrywającej” spór w przeważającej części.

Wskazując na powyższe wniosł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki E. M. oraz powoda M. M. (1) kwot zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości po 5.000 euro zamiast sumy po 10.000 euro,
2. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 3A poprzez ograniczenie przez Sąd obowiązku zapłaty przez stronę pozwaną renty miesięcznej na rzecz M. M. (1) do 1 marca 2014 roku,
3. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 3B poprzez ograniczenie przez Sąd obowiązku zapłaty przez stronę pozwaną renty miesięcznej na rzecz J. M. (1) do 1 marca 2020 roku,
4. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 6 poprzez zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego pozwanego przed Sądem I instancji w wysokości 5.227,20 złotych,
5. zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji, według norm przepisanych.

Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego w punkcie 1 - w części dotyczącej daty naliczenia odsetek oraz wysokości stopy odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia, w punkcie 2 - w części oddalającej roszczenie J. M. (1) o zadośćuczynienie, w punkcie 2 - w części oddalającej zadośćuczynienie na rzecz E. M. i M. M. (1) ponad kwotę 10.000 euro, w punkcie 3 - w części dotyczącej daty naliczenia odsetek od zasądzonych rent na rzecz powodów, w

punkcie 3C - w części zasądzonej rentę na rzecz powódki E. M. do dnia 1 marca 2020 roku, w punkcie 4 - w części oddalającej powództwo o rentę dalej idące oraz w części oddalającej w całości roszczenie o odszkodowanie, w punkcie 6 - w zakresie wysokości zasądzonych od pozwanej na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowych ponad 3.600 złotych na każde z nich.

Rozstrzygnięciu temu zarzucili:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, w tym:

1. § 249 (...) w zw. z § 253 (...) poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że małoletni syn J. M. (1) jest osobą tylko pośrednio poszkodowaną w związku ze śmiercią ojca, a uszczerbek na zdrowiu, który poniósł nie wykracza poza normalne ramy swoim rozmiarem i ciężarem, w sytuacji w której przepisy powyższe nie posługują się taką przesłanką przy ustalaniu zasadności przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej w rodzinie. Przyjęta z obrazą podstawowych zasad prawa międzynarodowego wykładania wskazanych przepisów skutkowałą oddaleniem powództwa o zadośćuczynienie J. M. (1) w całości,

2. art. 45 Konstytucji RP poprzez odstąpienie od stosowania przy orzekaniu o roszczeniu powodów - zasad słuszności i sprawiedliwości zagwarantowanych w Konstytucji i prawie wspólnotowym - EKPC, a odwołanie się do przedłożonych przez pozwanego wyciągów z orzecznictwa niemieckiego stanowiło naruszenie zasady właściwości sądu i niezawisłości sędziowskiej wprowadzonej z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP,

3. art. 178 ust. 1 Konstytucji RP poprzez powoływanie się, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia na praktykę sądów niemieckich, co skutkowało nieuprawnionym ograniczeniem renty zasądzonej na rzecz E. M. jedynie do daty 1 marca 2020 roku, co prowadzi do rażącego ograniczenia praw wdowy po zmarłym, wobec powołania niewiążących sąd orzeczeń sądów niemieckich i nieuprawnionym przyjęciu, że zmarły H. M. tylko do tej daty świadczyłby rentę, z założeniem, że żyłby tylko 65 lat. Sąd w tej kwestii nie przytoczył żadnego konkretnego uzasadnienia naruszając też linię orzecznictwa sądów krajowych,

4. § 843 (...) poprzez błędną jego wykładnię polegającą na:

a) zaniżonym ustaleniu faktycznych i możliwych do uzyskania zarobków przez zmarłego, poprzez uznanie, że dochody H. M. uzyskiwane z „pracy na czarno” w Belgii nie mogą stanowić zgodnie z prawem niemieckim podstawy do ustalenia jego możliwości zarobkowania w sytuacji, w której nie wykonywał on nigdy pracy na terenie Niemiec,

b) niewłaściwym określeniu potrzeb powodów jako osób uprawnionych do świadczenia rentowego po zmarłym, przez ograniczenie wysokości renty do granic potrzeb usprawiedliwionych - pomimo, iż przepis ten w swoim brzmieniu takich granic nie posiada a zasadą prawa wspólnotowego jest pełna rekompensata szkody bez żadnych ograniczeń,

c) błędnym uznaniu, że inne świadczenia i dochody uzyskiwane przez uprawnionych w Polsce mają wpływ na ustalenie należnej im renty z tytułu odpowiedzialności ubezpieczyciela

co skutkowało:

d) obniżeniem żądanej renty w stosunku do powodów i uznanie, że powódka E. M. winna partycypować w kosztach utrzymania J. i M. M. (1) w wysokości co najmniej połowy potrzeb w sytuacji gdy ani stan jej zdrowia ani stan majątkowy za tym nie przemawiał,

e) obniżeniem żądanej renty w stosunku do E. M., wobec uznania za okoliczność uzasadniającą jej obniżenie fakt zasądzenia renty od pozwanego na rzecz powodów J. i M. M. (1), wysokości innych rent pobieranych przez synów (renta z KRUS) oraz błędnym ustaleniu, że utraciła ona w wyniku śmierci męża wsparcie finansowe współmałżonka w zaspokajaniu jej potrzeb w takim zakresie w jakim było ono świadczone przed jego śmiercią, ale nie utraciła swoich możliwości zarobkowych czemu przeczą złożone w sprawie opinie i pogarszająca się znacznie sytuacja materialna

w sytuacji w której zgodnie z brzmieniem § 843 ust. 4 (...) roszczenia rentowego nie może wykluczać a zatem i zakresowo ograniczać okoliczność, że inna osoba jest zobowiązana dostarczać uprawnionym środków utrzymania,

5. § 286 (...) przez jego błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie, co wyrażało się, przyjęciem, iż odsetki od roszczeń pozwanego będącego w zwłoce należą się od dnia 4 grudnia 2008 roku, w sytuacji gdy właściwym przepisem na podstawie którego Sąd winien ustalić datę wymagalności roszczenia - jest § 288 w zw. z § 291 (...). W niniejszej sprawie datą od której winny zostać naliczone odsetki - jest dzień 24 kwietnia 2007 roku, t.j. dzień zgłoszenia roszczenia ubezpieczycielowi,

6. § 823 (...) w zw. z art. § 842 (...) poprzez błędne niezgodne z prawem europejskim zastosowanie tych przepisów, co wyrażało się odstąpieniem od pełnej kompensacji szkody na osobie jaką poniósł H. M. przez działanie sprawcy, który z niedbalstwa dopuścił się nieumyślnego zabójstwa, powodując u H. M. wewnętrzne i zewnętrzne obrażenia wywołujące cierpienie prowadzące do śmierci co rzutowało na wysokość przyznanego powodowi roszczenia odszkodowawczego,

7. § 288 ust. 1 (...) przez błędne zastosowanie tego przepisu i orzeczenie odsetek w wysokości 4 % w stosunku rocznym od zadośćuczynienia, gdy przepis ten przewiduje, że w przypadku zwłoki dłużnik zobowiązany jest względem wierzyciela do świadczenia odsetek w wysokości 5 % wraz z kwotą bazową stopy odsetek, która to kwota obecnie wynosi 0,5 %, stąd odsetki od orzeczonego odszkodowania winny wynosić 5,5 % w skali roku liczone od dnia zgłoszenia roszczenia, t.j. od 24 kwietnia 2007 roku,

8. § 844 (...) przez błędną wykładnię tego przepisu, co wyrażało się przyjęciem miejsca zamieszkania osób uprawnionych za czynnik ograniczający wysokość przyznanego od ubezpieczyciela niemieckiego - roszczenia, a co za tym idzie ograniczenie zadośćuczynienia dla dwójki powodów do kwoty po 10.000 euro jako adekwatne do rozmiaru cierpienia uznając że dalej idące zadośćuczynienie prowadziłyby do bezpodstawnego wzbogacenia powodów i odnosząc rozstrzygnięcie do wykładni przepisów prawa (których sąd nie powołał),

II. sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

1. polegającą na uznaniu, że powód J. M. (1):

a) został tylko pośrednio pokrzywdzony w związku ze śmiercią ojca,

b) uszczerbek na zdrowiu jakiego doznał małoletni nie wykraczał poza normalne ramy swoim rozmiarem i ciężarem

w sytuacji w której opisany szeroko w uzasadnieniu sądu stan zdrowia wszystkich powodów wskazuje na jego bezpośrednie pokrzywdzenie, skoro wychowuje się on i funkcjonuje wśród osób, które znajdują się wciąż na etapie dezorganizacji z nieuporządkowanymi obowiązkami i rolami w rodzinie, a przez to stan patologizacji jego żałoby trwa w dalszym ciągu (problemy wychowawcze 4 lata po śmierci ojca), co nie mieści się w granicach normalnych ram żałoby,

2. polegającą na uznaniu, że powódka E. M. prowadzi obecnie własną działalność gospodarczą w sytuacji, w której do akt sprawy złożone zostały zaświadczenia, potwierdzające fakt wyrejestrowania przez nią działalności i wykreślenie z ewidencji działalności gospodarczej z powodów braku środków na opłaty i złego stanu zdrowia uniemożliwiającego pracę na własny rachunek. Uznanie przez sąd, że powódka prowadzi działalność gospodarczą wiązało się z przyjęciem, iż może ona osiągać z tego tytułu

dochody, które w ocenie sądu miały wpływ na wysokość roszczenia odszkodowawczego i rentowego które zostało jej przyznane, jak również rzutowało na ustalenie dotyczące wysokości obowiązku alimentacyjnego E. M. względem J. i M. M. (1),

3. polegającą na uznaniu, że gdyby zmarły wykonywał pracę w Polsce, jego dochód kształtowałby się na poziomie nie niższym niż kwota 2.000 złotych, gdy uznanie to stoi w opozycji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym z którego jednoznacznie wynika, iż zmarły H. M. był osobą wyjątkowo zaradną finansowo, potrafiącą zapewnić bardziej

niż godziwy był swojej wieloosobowej rodzinie, wobec czego uznanie, że jego możliwości zarobkowe oscylowały w przyjętych granicach kwoty 2.000 złotych pozostaje w sprzeczności z materiałem dowodowym który dotyczy tych okoliczności,

4. polegającą na uznaniu, że wymagalność roszczenia upływała z dniem 4 grudnia 2008 roku, mimo dowodów na okoliczność zgłoszenia przez powódkę uprawnionemu przez pozwanego podmiotowi ubezpieczycielowi A. Polska roszczenia już 23 kwietnia 2007 roku oraz zgłoszenia przez pełnomocników powódki roszczenia o rentę bezpośrednio do ubezpieczyciela pozwanego ze wskazaną datą realizacji co uniemożliwia uznanie wymagalności roszczenia dopiero od daty dowodu doręczenia odpisu pozwu pozwanemu (omylka pisarska Sądu - „powodowi” str. 15 uzasadnienia),

III. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, w tym:

1. art. 233 k.p.c. - przez jednostronną ocenę materiału dowodowego i uznanie, że powódka E. M. prowadzi działalność gospodarczą, pomimo, iż w aktach sprawy znajduje się zaświadczenie o wykreśleniu powódki z ewidencji działalności gospodarczej, nadto - powódka w toku składania zeznań wskazała, iż z uwagi na obowiązki względem dzieci nie jest w stanie nadal prowadzić działalności, co rzutowało na ustalenia Sądu w kwestii wysokości przyznanej powódce renty oraz wysokości jej zobowiązania alimentacyjnego względem J. i M. M. (1),

2. art. 233 § 1 k.p.c. przez jednostronną ocenę materiału dowodowego i pominięcie istotnej części opinii biegłych, co wyrażało się wybiórczym przytoczeniem wniosków płynących z opinii oraz samej treści tych opinii, w zakresie cierpień wywołanych u J. M. (1) w związku ze śmiercią ojca, w szczególności przez odstępianie od trafnej i rzetelnej analizy tych wniosków opinii, które dotyczyły zdiagnozowanych u małoletniego J. M. (1) problemów natury zdrowotnej, emocjonalnej oraz socjalnych,

3. art. 233 § 1 k.p.c. przez sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logiki ocenę materiału dowodowego w zakresie ustalenia wysokości materialnych potrzeb J. M. (1), co skutkowało błędnym ustaleniem, że jego potrzeby są „przeciętne” i zamykają się w kwocie 600-700 złotych, w sytuacji gdy wiek powoda oraz stan rodzinny będący wynikiem śmierci ojca, wskazuje, że zakres potrzeb powoda jest wyższy i wynosi około 1.200 złotych. Na wskazaną kwotę składają się takie potrzeby jak wyżywienie, zakup środków czystości, higieny osobistej, koszty zakupu ubrań, koszty zajęć dodatkowych, w tym wyjść do kina czy teatru, koszty podręczników szkolnych, koszty leczenia - także potrzeby związane z wakacjami, wypoczynkiem, leczeniem klimatycznym, nauką muzyki, zakupem instrumentu celem wyprowadzenia małoletniego powoda ze stanu żałoby, który przeżywa cała rodzina. Powyższe wyraża się w potrzebie wykroczenia poza ramy przeciętnych potrzeb, celem zapewnienia dziecku poczucia sprawiedliwości, zrównoważenie mu braku bliskości ojca przez efektywniejsze zagospodarowanie jego czasu wolnego, oraz konieczności opłacenia specjalistycznej terapii,

4. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. przez jednostronną ocenę materiału dowodowego w tym wyprowadzenie błędnych wniosków w zakresie ustalenia potrzeb E. M., J. M. (1) i M. M. (1), co wyrażało się przyjęciem za własne ustaleń dokonanych przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w zakresie zabezpieczenia roszczeń renty i odstępianie od dokonania własnych ustaleń w oparciu o całokształt materiału dowodowego. Powyższe doprowadziło do błędnego ustalenia potrzeb powodów, nierozpoznanie materiału dowodowego przedstawionego w tym zakresie i w konsekwencji skutkowało oddaleniem roszczenia o rentę powodów ponad ustalone przez Sąd Apelacyjny kwoty,

5. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez odstępianie od wyjaśnienia w treści uzasadnienia merytorycznych przyczyn dla których sąd oddalił w stosunku do powodów roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu bólu, krzywdy, osamotnienia, zawiedzionych nadziei, konieczności ograniczenia planów życiowych, osłabienia aktywności życiowej, powodujące utratę możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości w związku z brakiem wsparcia ze strony ojca, poczucia wyobcowania w związku z przeżywanym sieroctwem, w sytuacji w której sąd oddalił roszczenie o zadośćuczynienie w tym zakresie, przyznając je tylko z tytułu żałoby wykraczającej poza normalne ramy swoim rozmiarem i ciężarem, podczas gdy przepisy prawa niemieckiego ((...)) przewidują taką formę rekompensaty z tytułu zadośćuczynienia, którą sąd oddalił.

Wskazując na powyższe wniosł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa przez zasądzenie na rzecz:

A. E. M. - renty, płatnej do 10-go każdego miesiąca, w wysokości 600 euro, od daty 24 kwietnia 2007 roku, wraz z odsetkami do dnia zapłaty, zadośćuczynienia w wysokości 40.000 euro oraz odszkodowania w wysokości 15.000 euro - wraz z odsetkami od daty 24 kwietnia 2007 roku do dnia zapłaty,

B. J. M. (1) - renty, płatnej do 10-go każdego miesiąca, w wysokości 300 euro - wraz z odsetkami od daty 24 kwietnia 2007 roku do dnia zapłaty, zadośćuczynienia w wysokości 40.000 euro oraz odszkodowania w wysokości 15.000 euro - wraz z odsetkami od daty 24 kwietnia 2007 roku do dnia zapłaty,

C. M. M. (1) - renty, płatnej do 10-go każdego miesiąca, w wysokości 300 euro od daty 24 kwietnia 2007 roku, wraz z odsetkami od daty 24 kwietnia 2007 roku do dnia zapłaty, zadośćuczynienia w wysokości 40.000 euro oraz odszkodowania w wysokości 15.000 euro - wraz z odsetkami od daty 24 kwietnia 2007 roku do dnia zapłaty,

ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania w części oddalającej roszczenia,

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych prawem niemieckim za I i II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje zasługiwały na częściowe uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w zasadniczej części są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne, za wyjątkiem tego, iż powódka E. M. nadal prowadzi działalność gospodarczą. Z decyzji Burmistrza S. z dnia 28 lutego 2011 roku wynika bowiem, że z dniem 27 lutego 2011 roku wykreślono z ewidencji działalności gospodarczej wpis dotyczący działalności gospodarczej prowadzonej przez E. M. (k. 999). Pozostałe zarzuty apelujących skierowane przeciwko podstawie faktycznej były nieuzasadnione bądź dotyczyły nie dokonanych ustaleń, ale ich oceny materialnoprawnej. W ramach tych zarzutów powodowie kwestionowali bowiem przyjęcie, że powód J. M. (1) został tylko pośrednio pokrzywdzony w związku ze śmiercią H. M., a uszczerbek na zdrowiu jakiego doznał J. M. (1) swoim ciężarem i rozmiarem nie wykraczał poza normalne ramy. Okoliczności te nie mieszczą się w granicach podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, lecz stanowią wynik oceny ustaleń faktycznych w aspekcie przesłanek powództwa opartego na § 823 ust. 1 (...) i § 253 ust. 1 (...). W granicach podstawy faktycznej rozstrzygnięcia nie mieści się też kwestia wymagalności roszczeń powodów. Także podnoszona przez pozwanego okoliczność ograniczenia czasowego renty nie mieści się w granicach podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, ale stanowi wynik oceny ustaleń faktycznych w aspekcie przesłanek powództwa opartego na § 10 ust. 2 ustawy o zasadach ruchu drogowego. W zasadniczej części na aprobatę zasługują też wyprowadzone przez Sąd Okręgowy wnioski i ocena prawna.

Sąd Okręgowy trafnie uznał, że żądania powodów należy oceniać na gruncie prawa niemieckiego. Nie sposób jednak zgodzić się z tym, iż normy kolizyjne decydujące o prawie materialnym właściwym do rozpoznania niniejszej sprawy znajdują się w ustawie z dnia 12 listopada 1965 roku Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. Nr 46, poz. 290 ze zm.). Wprawdzie ustawa ta reguluje właściwość prawa dla międzynarodowych stosunków osobistych i majątkowych w zakresie prawa cywilnego rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy (art.1 § 1), ale przepisów tej ustawy nie stosuje się jeżeli umowa międzynarodowa, której Polska jest stroną, postanawia inaczej (§ 2). W art. 1 § 2 ustawy zawarta została zasada subsydiarności (pomocniczości) ustawy wobec przepisów prawa międzynarodowego zawierających regulacje o charakterze norm rozstrzygających kolizje ustawodawstw. Regulacją wyprzedzającą przepisy ustawy Prawo prywatne międzynarodowe jest Konwencja o prawie właściwym dla wypadków drogowych sporządzona w

H. w dniu 4 maja 1971 roku (Dz. U. z 2003 roku, Nr 63, poz. 585), określająca prawo właściwe dla pozaumownej odpowiedzialności cywilnej wynikającej z wypadków drogowych i odpowiedzialności właściciela i posiadacza pojazdu (art. 1 oraz art. 2 pkt 3 a contrario). W art. 3 Konwencji przyjęto, że prawem właściwym jest prawo wewnętrzne państwa, w którym nastąpił wypadek. Prawo właściwe określa w szczególności przesłanki i zakres odpowiedzialności, istnienie oraz rodzaj obrażeń ciała lub szkody, za które należy się odszkodowanie, czy też rodzaj oraz zakres szkód (art. 8 pkt 1, 3, 4). W art. 11 Konwencji postanowiono zaś, że prawo przez nią wskazane stosuje się bez wymagania wzajemności, a także wówczas gdy prawo właściwe nie jest prawem Umawiającego się Państwa. Prawo wskazane przez Konwencję stosuje się zatem, mimo, że Niemcy nie są stroną Konwencji.

Zastosowanie prawa niemieckiego wymaga oczywiście nie tylko znajomości samego literalnego brzmienia tego prawa. Samo ustalenie jedynie treści zagranicznej normy prawnej nie zawsze pozwoli na usunięcie wszystkich wątpliwości co do jej odpowiedniego stosowania w praktyce. Często niezbędne jest posłużenie się także rozmaitymi dyrektywami interpretacyjnymi, a nawet wykorzystanie ukształtowanej linii obcego orzecznictwa. Możliwość zwrócenia się przez sąd do Ministra Sprawiedliwości o wyjaśnienie obcej praktyki sądowej przewidział sam ustawodawca w art. 1143 § 1 k.p.c. Sięgnięcie do obcego orzecznictwa nie stanowi zatem naruszenia niezawisłości sędziowskiej. Podniesiony przez powodów zarzut naruszenia art. 45, czy art. 178 ust. 1 Konstytucji RP musiał zatem upaść.

W niemieckim porządku prawnym obowiązek odszkodowawczy generalnie obejmuje szkodę majątkową. Zgodnie bowiem z § 253 ust. 1 (...), za szkodę, która nie jest szkodą majątkową można żądać rekompensaty pieniężnej tylko w przypadkach określonych przez ustawę. Odszkodowania pieniężnego za szkodę nie będącą szkodą majątkową można żądać m.in. w razie uszkodzenia ciała lub zdrowia (§ 253 ust. 2 (...)). Szkodą, którą stosownie do § 823 ust. 1 (...) obowiązany jest naprawić ten kto rozmyślnie albo z niedbalstwa narusza bezprawnie zdrowie drugiego, obejmuje zatem szkodę majątkową i niemajątkową. Powołane przepisy stanowią podstawę żądania przez osoby bliskie ofierze wypadku, która poniosła śmierć, odszkodowania za straty moralne ale tylko w tych wyjątkowych wypadkach, gdy psychiczny uszczerbek wykracza poza normalny wymiar „ten związany z bolesnymi doznaniem po tego typu zdarzeniach”. Stanowisko to jest jednolicie przyjmowane w praktyce sądów niemieckich. Tytułem przykładu należy przywołać wyrok Federalnego Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1971 roku, VI ZR 78/70, w którym Sąd ten stwierdził, że „wstrząs psychiczny (szkoda szokowa) wskutek wiadomości o śmiertelnym wypadku członka rodziny nie skutkuje powstaniem roszczenia odszkodowawczego przeciwko sprawcy wypadku już (wówczas), kiedy wypadek ten ma wprawdzie medycznie wymierne następstwa, jednakże nie wykraczające ponad szkody zdrowotne, na jakie z reguły narażona jest bliska rodzina w związku z zawiadomieniem o śmierci. Cel ochrony § 823 ust. 1 (...) obejmuje tylko uszczerbki na zdrowiu, wykraczające poza te ramy swoim rodzajem i ciężarem” - k. 374-379 (por. też orzeczenia sądów niemieckich powołane w opracowaniu (...) Dr. S. S., wydawnictwo (...) - k. 781 - 789).

W myśl powyższych reguł, powodowie nie mogli skutecznie żądać odszkodowania za „ogólne” pogorszenie sytuacji życiowej, bez wykazania konkretnych strat materialnych, jakie były skutkiem śmierci ich męża i ojca.

Na obecnym etapie postępowania poza sporem było, że na skutek śmierci H. M. szkodę wykraczającą poza normalny wymiar związany z bolesnymi doznaniem po tego typu zdarzeniach ponieśli powodowie E. M. i M. M. (1). W ich przypadku ma miejsce tzw. żałoba powikłana, czyli taka, która trwa zbyt długo. Powodowie ci są ciągle na etapie całkowitej dezorganizacji zachowania, na co nakładają się zaburzenia depresyjne.

Szkodę, która wykracza poza normalny wymiar związany z bolesnymi doznaniem po śmierci osoby najbliższej, w ocenie Sądu Apelacyjnego, poniósł także powód J. M. (1). Wprawdzie J. M. (1) poradził sobie ze śmiercią ojca, żałoba w jego przypadku osiągnęła etap reorganizacji, tym niemniej nie radzi on sobie z żałobą swoich bliskich. J. żyjąc w rodzinie, która ma problemy psychologiczne ponosi z tego powodu uszczerbek, co potwierdzili opiniujący w sprawie biegli. Zdaniem biegłej z zakresu psychologii M. P. problemy wychowawcze, jakie sprawia J. M. (1), a także problemy somatyczne są związane z trudnością poradzenia sobie z żałobą swoich bliskich oraz funkcjonowaniem w rodzinie, która jest na etapie zdeorganizowania. J. był dzieckiem, które wcześniej nie chorowało, a obecnie jest pod opieką specjalistów (k. 519-525, 602-603). Biegła z zakresu psychiatrii A. R. wskazała, że J. M. (1) ma trudności z poradzeniem sobie z żałobą bliskich, zgłasza występowanie koszmarów sennych, boi się spać sam, obejmuje matkę za szyć w nocy,

słyszy komunikaty, że matka również może umrzeć. Zdaniem biegłej sytuacja w domu może zaostrzać u J. dolegliwości związane z refleksem, czy alergią (k. 542-547, 671-672). Także biegła z zakresu psychologii W. G. wskazała, że J. ma trudności z poradzeniem sobie z żalobą, którą przeżywają jego najbliżsi. Reaguje na ich żalobę koszmarami sennymi oraz lękiem przed oddzieleniem się od matki w nocy (k. 673-676). Zakłócenia w funkcjonowaniu J. M. (1) bez wątpienia związane są ze śmiercią H. M.. Gdyby bowiem H. M. nie umarł, to jego żona E. i syn M. funkcjonowałiby prawidłowo, a tym samym funkcjonowałby prawidłowo J. M. (1). J. M. (1) z racji swego wieku musi przebywać z matką i bratem, a im samym też nie można postawić zarzutu, że swoim zachowaniem narażają J. M. (1) na uszczerbek.

Mając na względzie to, iż odszkodowanie ma doprowadzić do stanu, który istniałby, gdyby nie nastąpiła okoliczność zobowiązująca do odszkodowania (§ 249 ust. 1 (...)) zgodzić należy się z Sądem I instancji, iż straty moralne, jakich na skutek śmierci H. M. doznali E. M. i M. M. (1) uzasadniały przyznanie kwoty 10.000 euro na rzecz każdego z nich. Zgodnie z prawem niemieckim kwoty te należało zasądzić tytułem odszkodowania. Mając jednak na uwadze, że odszkodowanie to jest zbliżone do przewidzianej w prawie polskim instytucji zadośćuczynienia, Sąd Apelacyjny zaakceptował nomenklaturę zastosowaną przez Sąd Okręgowy.

Kwoty te z pewnością nie są zaniżone w stosunku do uszczerbku na zdrowiu powodów. W podobnych sprawach sądy niemieckie przyznają odszkodowania w kwocie od 3.000 do 6.000 euro (k. 781-789). Warto w tym miejscu wskazać, iż na gruncie prawa polskiego powodowie nie uzyskaliby zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek śmierci H. M., albowiem przewidujący taką możliwość przepis art. 446 § 4 k.c., dodany ustawą z dnia 30 maja 2008 roku (Dz. U. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie w dniu 3 sierpnia 2008 roku, ma zastosowanie tylko do zdarzeń zaistniałych po dniu 3 sierpnia 2008 roku. Z drugiej strony należy pamiętać, iż przyznanie odszkodowania (zadośćuczynienia) oraz jego wysokość jest pozostawione uznaniu sądu, który każdorazowo dokonuje wszechstronnej analizy okoliczności sprawy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy. Tak więc to, że w podobnych sprawach sądy niemieckie przyznają odszkodowania w kwocie od 3.000 do 6.000 euro nie przesądza tego, że w niniejszej sprawie nie można było przyznać wyższego odszkodowania. Odszkodowanie (zadośćuczynienie) ma wynagrodzić doznane cierpienia psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Miarodajny dla ustalenia wysokości odszkodowania (zadośćuczynienia) z pewnością nie jest wskazany przez biegłą z zakresu psychiatrii A. R. 5% uszczerbek na zdrowiu powodów E. M. i M. M. (1) (k. 573-574, 651-652). Odszkodowanie za straty moralne nie jest bowiem odszkodowaniem za uszkodzenie ciała. Uszczerbek ten został zresztą ustalony jedynie w oparciu o najbardziej zbliżony punkt w Tabeli ocen długotrwałego uszczerbku na zdrowiu zawartej w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz. U. Nr 199, poz. 1673), albowiem żaden punkt z tej Tabeli nie odpowiadał uszczerbkom doznany przez E. M. i M. M. (1). W ocenie Sądu Apelacyjnego kwota 10.000 euro jest adekwatna do uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznała tak E. M., jak i M. M. (1).

Z kolei szkoda, jakiej doznał powód J. M. (1) uzasadniała przyznanie mu tytułem zadośćuczynienia kwoty 3.000 euro. Powód J. M. (1) w przeciwieństwie do E. M. i M. M. (1) nie cierpi na zaburzenia depresyjne. Żaloba, jaką przeżywają E. M. i M. M. (1) zakłóca jednak prawidłowe funkcjonowanie J. M. (1). J. ma problemy somatyczne, przeżywa też rozmaite lęki, co bez wątpienia ma wpływ na jego rozwój.

Ustalając termin, od którego powodowie mogą żądać od ubezpieczyciela odsetek od tych zadośćuczynień, jak i stopę tych odsetek należy mieć na względzie, iż w niemieckim porządku prawnym obowiązuje ustawa z dnia 5 kwietnia 1965 roku o ubezpieczeniu obowiązkowym posiadaczy pojazdów mechanicznych (PfIVG - k. 380-394), zgodnie z którą osoba trzecia może dochodzić swojego roszczenia odszkodowawczego także od ubezpieczyciela - jak ma to miejsce w sprawie przedmiotowej. Ubezpieczyciel świadczy odszkodowanie w formie pieniężnej (§ 3 ust. 1). Z § 3a ust. 1 tej ustawy wynika, że ubezpieczyciel albo pełnomocnik do spraw regulacji szkód obowiązani są złożyć tej osobie niezwłocznie, najpóźniej w ciągu trzech miesięcy, umotywowaną ofertę odszkodowania - jeśli obowiązek odszkodowawczy jest bezsporny i szkoda została wyceniona lub udzielić umotywowanej odpowiedzi na twierdzenia wniosku - jeśli obowiązek odszkodowawczy jest kwestionowany lub niejednoznaczny albo szkoda nie została do końca wyceniona. Termin biegnie od doręczenia wniosku ubezpieczycielowi lub pełnomocnikowi do regulacji szkód.

Stosownie zaś do § 3a ust. 2 tej ustawy, jeżeli w ciągu trzech miesięcy nie nastąpi złożenie oferty, roszczenie osoby trzeciej podlega oprocentowaniu według stopy wynikającej z § 288 ust. 1 (...).

Złożone do akt akta szkodowe (k.100) potwierdzają fakt zgłoszenia przez powódkę (...) S.A. w W. roszczeń o zadośćuczynienie na rzecz powodów już w 2007 roku (k. 100). W tamtym czasie nie można jednak było stwierdzić, czy powodowie doznali psychicznego uszczerbku wykraczającego poza normalny wymiar związany z bolesnymi doznaniemiami po śmierci osoby najbliższej, albowiem, jak wynika z opinii biegłych, tzw. żalobę powikłaną można stwierdzić dopiero po roku od śmierci tej najbliższej osoby. Tak więc dla ustalenia terminu, od którego powodowie mogą żądać odsetek od zadośćuczynień miarodajna jest data zgłoszenia ubezpieczycielowi lub pełnomocnikowi do regulacji szkód roszczeń z tego tytułu po upływie roku od śmierci H. M.. Zgłoszenie to miało miejsce w dniu 17 czerwca 2008 roku. W tym dniu doręczono bowiem Towarzystwu (...) S.A. w W. odpis pozwu (k. 102), a zaznaczyć należy, że Towarzystwo to jest nominowanym korespondentem A. V. A.G. (k. 92). (...) S.A. w W. odpisu pozwu nie miało skutku procesowego, albowiem nominowany korespondent nie posiada pełnomocnictwa procesowego, ale miało skutek wezwania do zapłaty. Towarzystwo (...) S.A. w W. winno było zatem ustosunkować się do tegoż wezwania, albo przekazać je pozwanemu. Skoro pozwany w ciągu trzech miesięcy od dnia 17 czerwca 2008 roku nie złożył powodowi oferty co do zaspokojenia ich roszczeń z tytułu zadośćuczynienia to powodowie mogą żądać odsetek od zasądzonych na ich rzecz zadośćuczynień od dnia 18 września 2008 roku.

Stopa odsetek, jak wskazano powyżej wynika z art. § 288 ust. 1 zd. 2 (...). Według tego przepisu stopa odsetek za zwłokę wynosi rocznie pięć punktów procentowych ponad kwotę bazową stopy odsetek. Zgodnie zaś z § 247 ust. 1 (...) bazowa stopa odsetek wynosi 3,62% i zmienia się w dniu 1 stycznia i 1 lipca każdego roku o punkty procentowe, o które od ostatniej zmiany bazowej stopy odsetek wzrosła lub zmalała podstawa obliczenia. Podstawą obliczenia jest stopa odsetek dla najnowszej głównej operacji refinansowanej Europejskiego Banku Centralnego z pierwszego dnia kalendarzowego odpowiedniego półrocza Ustalenie właściwej kwoty odsetek wymaga zatem przedłożenia szeregu danych finansowych oraz ich zmian na przestrzeni określonego czasu. Powodowie nie przedłożyli wprawdzie tych dokumentów, ale pozwany nie kwestionował, iż wynikająca z § 288 ust. 1 zd. 2 (...) stopa odsetek za opóźnienie sięga 5,5% (k. 779) i dlatego odsetki od zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów należało zasądzić w wysokości 5,5%.

Na obecnym etapie postępowania poza sporem było też, iż powodowie uprawnieni są do świadczenia rentowego. Podstawę tych roszczeń stanowi § 10 ust. 2 ustawy o zasadach ruchu drogowego (StVG - wyciąg - k. 348-350). Z przepisu tego wynika, że jeżeli zabitego w chwili wypadku łączył stosunek do osoby trzeciej, na podstawie którego był on wobec niej zobowiązany do alimentacji lub mógł albo mógł stać się do tego zobowiązany, wskutek jego śmierci osoba ta została pozbawiona prawa do alimentacji, wówczas zobowiązany do naprawienia szkody winien świadczyć osobie trzeciej odszkodowanie w tym zakresie, w jakim zabity, podczas przypuszczalnego trwania życia, byłby zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych. Stosownie do § 13 ust. 1 tej ustawy powyższe odszkodowanie należy świadczyć poprzez zapłacenie renty pieniężnej na przyszłość. W zakresie zasad ustalania renty ustawa odsyła do § 843 ust. 2-4 (...). Także według § 844 ust. 2 (...) jeżeli zabity pozostawał w czasie uszkodzenia do kogoś trzeciego w stosunku, na podstawie którego był lub mógł być wobec niego obowiązany na mocy ustawy do dania utrzymania i jeżeli ten trzeci wskutek zabicia został pozbawiony praw do utrzymania, winien obowiązywać do wynagrodzenia wynagrodzić trzeciemu szkodę poprzez płacenie renty pieniężnej o tyle, o ile zabity przez czas prawdopodobnego trwania swego życia był zobowiązany do dawania utrzymania; przy tym stosują się odpowiednio przepisy § 843 ust. 2-4 (...). Przepisy (...) mają jednak charakter ogólny i dlatego zastosowanie znajdują przepisy ustawy o zasadach ruchu drogowego.

Z doktrynalnej interpretacji przepisu § 844 (...) wynika, iż przewidziana w nim renta ma charakter prawny odszkodowania, a nie roszczenia alimentacyjnego (pogląd ten jest aktualny również na gruncie § 10 ustawy o zasadach ruchu drogowego). Zakres obowiązku alimentacyjnego, o którym mowa w § 10 ust. 2 ustawy o zasadach ruchu drogowego należy zatem ujmować jedynie w charakterze elementu ustawowej definicji tego przepisu i tym samym sięgnąć do przepisów regulujących obowiązek alimentacyjny na gruncie prawa niemieckiego. Z § 1360 zd.1 (...) oraz z § 1360a zd. 3 (...) wynika, iż małżonkowie są wzajemnie zobowiązani do zapewnienia utrzymania rodziny stosownie do swojej pracy i majątku. Z kolei w § 1601 (...) postanowiono, że krewni w linii prostej są obowiązani do zapewnienia

sobie wzajemnie utrzymania. Zgodnie z § 1602 (...) uprawnionym do alimentacji jest tylko ten, kto nie jest w stanie sam siebie utrzymać. Nie jest przy tym zobowiązany do alimentacji ten, kto przy uwzględnieniu swoich innych zobowiązań nie jest w stanie zapewnić utrzymania innej osobie bez zagrożenia dla własnego stosownego utrzymania.

Wbrew stanowisku powodów, zgodzić należy się z Sądem I instancji, iż przy ustalaniu wysokości renty należnej powodom nie może być wzięta pod uwagę wysokość dochodów uzyskiwanych przez H. M. z pracy za granicą. Dochody te, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, były nielegalne. Według prawa niemieckiego praca „na czarno” traktowana jest bowiem jako sprzeczna z dobrymi obyczajami, a co za tym idzie klasyfikowana jest jako nieważna ze skutkiem, że roszczenie o wynagrodzenie pracownika pracującego na czarno nie istnieje. Także przy ocenie roszczenia w ramach § 844 ust. 2 (...) (pogląd ten jest aktualny również na gruncie 10 ust. 2 ustawy o zasadach ruchu drogowego) dochody pochodzące z pracy na czarno nie mogą być uwzględniane (tak orzeczenie Sądu Krajowego w K. rozstrzygającego wniosek w przedmiocie udzielenia pomocy w kosztach procesowych dokonującego w związku z tym wstępnej zasadności roszczenia - k. 251-256). Nie ma przy tym znaczenia, że dochód był uzyskiwany na terytorium Belgii, a nie Niemiec, albowiem roszczenie oceniane jest na podstawie prawa niemieckiego, a to oznacza, że musi uwzględniać obowiązujące w niemieckim porządku prawnym zasady. Także na gruncie prawa polskiego spotyka się podobne stanowisko. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 18 kwietnia 2002 roku (I ACa 399/02, OSA 2003/3/12) wskazał, że o przyznanych w art. 446 § 2 i 3 k.c. roszczeniach o rentę i odszkodowanie należy rozstrzygać mając na względzie - poza zawartymi w tych przepisach wskazówkami - podstawowe zasady obowiązującego porządku prawnego, w tym wyrażoną w art. 5 k.c. klauzulę zasad współżycia społecznego, która stoi na przeszkodzie czerpaniu przez osoby formalnie uprawnione korzyści ze sprzeciwiającego się porządkowi prawnemu postępowania zmarłej osoby bliskiej. Na wysokość tych świadczeń nie mogą więc mieć wpływu osiągnięte przez nią nielegalnie dochody z wykonywanej w sposób stały pracy dorywczej w tzw. „szarej strefie”.

Zauważyć jednak należy, że przy ustalaniu wysokości renty bierze się pod uwagę nie tylko zarobki faktyczne, ale również te, które były możliwe do uzyskania przez zobowiązanego, a które w wyniku śmierci zostały utracone, a także potrzeby uprawnionego. W doktrynie prawa niemieckiego wskazuje się bowiem, że przy ustalaniu wysokości renty z § 844 (...) (pogląd ten jest aktualny również na gruncie § 10 ustawy o zasadach ruchu drogowego) konieczna jest prognoza, jak układałyby się stosunki alimentacyjne pomiędzy uprawnionym i zabitym, przy przyjęciu założenia że żyłby on nadal po zdarzeniu powodującym szkodę. Sąd winien ustalić wszystkie relewantne dla wymiaru renty czynniki zarówno po stronie zobowiązanego (np. zdolność do świadczenia, długość życia) jak i uprawnionego (np. potrzeby - k. 356).

Sąd Okręgowy ustalił, że H. M. mógł uzyskać dochód w kwocie około 2.000 złotych netto miesięcznie i choć zbyt powierzchownie uzasadnił swoje stanowisko, to Sąd Apelacyjny, po przeprowadzeniu własnej oceny dowodów podzielił to ustalenie, jako znajdujące wystarczające oparcie w materiale dowodowym, a także w doświadczeniu życiowym, od którego nie sposób abstrahować w tego rodzaju sprawach.

Podkreślić trzeba, że wynagrodzenie rzędu 2.000 złotych netto miesięcznie czyli około 3.000 złotych brutto, sięga niemal średniej krajowej. Zarobki w takiej wysokości mogą osiągnąć osoby zatrudnione chociażby w branży budowlanej. Skoro zaś H. M. pracował przy budowach za granicą, to w takim samym charakterze mógł pracować w Polsce.

Powodowie twierdząc, że H. M. mógł osiągnąć wyższe dochody zobowiązani byli do podania faktów to uzasadniających. W kontradyktoryjnym procesie cywilnym obowiązek aktywności spoczywa przede wszystkim na stronach. To strony są dysponentami postępowania, mają dążyć do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, są też zobowiązane do przedstawiania faktów, z których wywodzą skutki prawne oraz dowodów na ich poparcie (art. 3 k.p.c. i 232 k.p.c.). Obarczenie stron procesu obowiązkiem przekonania sądu o słuszności swoich twierdzeń powiązane zostało z konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu. Zadaniem sądu jest w tym układzie, weryfikacja przedstawionych mu twierdzeń i dowodów oraz wydanie na tej podstawie orzeczenia, nie zaś zastępowanie stron w ich obowiązkach procesowych.

Akcentowana przez powodów zaradność H. M. nie uzasadnia tego, iż mógł on osiągnąć dochody przekraczające kwotę 2.000 złotych miesięcznie. Gdyby H. M. mógł osiągnąć tak wysokie dochody w Polsce to z pewnością nie wyjechałby do pracy za granicę, gdzie otrzymywał wynagrodzenie, które - jak wskazał powód M. M. (1), pozwalało na przekazanie rodzinie kwoty 300 euro miesięcznie (k. 253, 862-863). W świetle zeznań powoda M. M. (1) uprawniony jest więc wniosek, że gdyby H. M. pracował legalnie za granicą, to też osiągałby dochód netto około 2.000 złotych miesięcznie.

Akceptację Sądu Apelacyjnego zyskały też ustalenia Sądu Okręgowego co do usprawiedliwionych potrzeb powoda J. M. (1), jak i powoda M. M. (1). Pamiętać bowiem należy, iż usprawiedliwione potrzeby dziecka powinny być oceniane nie tylko na podstawie wieku, miejsca pobytu dziecka, jego środowiska, ale także możliwości zarobkowych zobowiązanych do jego utrzymania i całego szeregu okoliczności każdego konkretnego przypadku. W szczególności pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można odrywać od pojęcia zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Pojęcia te w praktyce pozostają we wzajemnej zależności i obie przesłanki wzajemnie na siebie rzutują. Możliwości zarobkowe H. M., jak wskazano powyżej, kształtowałyby się na poziomie około 2.000 złotych. Z kolei możliwości zarobkowe E. M. kształtują się na poziomie około 1.000-1.100 złotych netto miesięcznie.. Wprawdzie E. M. nie prowadzi już działalności gospodarczej (k. 999), ale możliwości zarobkowych nie należy przecież utożsamiać z faktycznie uzyskiwanym dochodem. Miernikiem tych możliwości są zarobki i dochody, jakie zobowiązany uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swoich sił fizycznych i zdolności umysłowych. Kwota około 1.100 złotych netto miesięcznie odpowiada najniższemu wynagrodzeniu w Polsce. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika co prawda, że E. M. jest ciągle na etapie dezorganizacji zachowania, na co nakładają się zaburzenia depresyjne i posiada lekki stopień niepełnosprawności, ale nie ma żadnych dowodów potwierdzających to, że nie jest ona w stanie podjąć zatrudnienia i osiągać z tego tytułu wynagrodzenia przynajmniej w kwocie 1.000-1.100 złotych netto miesięcznie. Z orzeczenia o stopniu niepełnosprawności wynika, że rynek pracy pozostaje otwarty dla E. M., a przeciwwskazana jest jedynie ciężka praca fizyczna (k. 853). W tej sytuacji usprawiedliwione potrzeby powoda J. M. (1) należało ocenić na kwotę około 600-700 złotych miesięcznie, zaś M. M. (1) na kwotę około 1.200 złotych miesięcznie.

Tak więc kwoty zasądzone przez Sąd Okręgowy tytułem renty na rzecz powodów J. M. (1), M. M. (1), jak i E. M. odpowiadają tak potrzebom uprawnionych, jak i możliwościom zarobkowym H. M.. Łożenie przez H. M. na rzecz powodów wyższych kwot od tych zasądzonych na ich rzecz przez Sąd Okręgowy tytułem renty spowodowałoby uszczerbek w niezbędnym utrzymaniu H. M.. Podkreślić też należy, iż częściowo koszty utrzymania powodów pokrywane są z renty rodzinnej w wysokości po 237,79 złotych (k. 877), co również należało uwzględnić przy ustalaniu wysokości renty (k. 356-verte).

Roszczenie każdego z powodów o rentę stało się wymagalne w dniu śmierci H. M. bo z tą datą utracili oni możliwość uzyskania od niego stosownego wsparcia finansowego. W apelacji powodowie żądali jednak zasądzenia na ich rzecz renty od dnia 24 kwietnia 2007 roku. Zasądzenie na rzecz powodów renty od dnia wcześniejszego byłoby zatem wyjściem ponad żądanie, co jest niedopuszczalne zgodnie z treścią art. 321 § 1 k.p.c.

Termin, do którego powodowie mogą domagać się świadczenia rentowego odpowiada terminowi, do którego H. M. byłby zobowiązany do ich alimentacji. Nie sposób przy tym zgodzić się ze stanowiskiem, iż obowiązek alimentacyjny z jednej strony ograniczony jest osiągnięciem przez zobowiązanego 65 roku życia, z drugiej zaś strony osiągnięciem przez uprawnionego 18 roku życia. W § 7 pkt 7 ogólnych warunków i postanowień taryfowych dotyczących ubezpieczenia komunikacyjnego rzeczywiście przewidziano 18 rok życia jako pierwszy możliwy wiek końcowy ale do celów obliczenia rent sierocych i 65 rok życia jako wiek końcowy do celów obliczenia rent dla poszkodowanych pracowników najemnych, przy czym dotyczy to przypadku gdy ubezpieczający jest zobowiązany do wypłaty poszkodowanemu świadczeń okresowych (rentowych), a wartość kapitału świadczeń okresowych przewyższa sumę ubezpieczenia lub kwotę pozostającą po odliczeniu ewentualnych innych świadczeń z tytułu zdarzenia objętego ubezpieczeniem (k. 623). W doktrynie prawa niemieckiego podkreśla się, że miarodajny zwykle przy rencie dla pozostałego przy życiu małżonka przewidywany okres trwania życia zmarłego należy ustalić według takich indywidualnych okoliczności jak predyspozycje, kondycja, stan zdrowia, wiek, zawód, przyzwyczajenia (k. 356).

Stosownie do § 1602 (...) uprawniony do alimentacji jest tylko ten, kto nie jest w stanie sam siebie utrzymać. Z pewnością nie jest w stanie siebie utrzymać powód M. M. (1), który wprawdzie jest już pełnoletni, ale pobiera naukę w systemie dziennym. Nie sposób zatem wymagać od niego, aby podjął zatrudnienie. Słusznie zauważył jednak pozwany, iż termin ukończenia nauki przez powoda M. M. (1) zaplanowano na 28 lutego 2014 roku (k. 833), a w chwili obecnej trudno snuć prognozy na temat ewentualnej kontynuacji przezeń nauki po tej dacie. Termin, do którego powód M. M. (1) może domagać się renty należało zatem ustalić na 1 marca 2014 roku. Nie jest w stanie siebie utrzymać także powód J. M. (1). Obowiązek nauki w Polsce trwa do 18 roku życia. Powód J. M. (1) może oczywiście kontynuować naukę w późniejszym okresie, ale obecnie nie ma żadnych podstaw do stwierdzenia, że powód ten rzeczywiście taką naukę podejmie. Powód J. M. (1) ukończy 18 lat w październiku 2019 roku, ale nie wychodząc poza granice zaskarżenia wyroku przez pozwanego (art. 378 § 1 k.p.c.), termin, do którego powód J. M. (1) może domagać się renty należało ustalić na 1 marca 2020 roku. Z kolei powódka E. M. może domagać się renty jedynie do 1 marca 2020 roku. W lutym 2020 roku H. M. skończyłby 65 lat i mógłby ubiegać się o świadczenie emerytalne, przy czym otrzymywana przez niego emerytura, z racji nielegalnego zatrudnienia, najprawdopodobniej byłaby najniższą emeryturą. W tej sytuacji nie sposób uznać, że po dniu 1 marca 2020 roku byłby on w stanie alimentować żonę bez zagrożenia dla własnego stosownego utrzymania.

Termin, od którego powodowie mogą żądać od ubezpieczyciela odsetek od tych rent, jak i stopę tych odsetek należało ustalić w oparciu o § 3a ustawy o ubezpieczeniu obowiązkowym posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pierwszym pismem, które potwierdza fakt zgłoszenia przez powódkę (...) S.A. w W. roszczeń o rentę na rzecz powodów jest pismo z dnia 26 czerwca 2007 roku (k. 100), w którym to przedstawiciel w/w Towarzystwa ustosunkowuje się do roszczeń powódki tak z tytułu zadośćuczynienia jak i z tytułu pomniejszenia dochodów rodziny (renta), co świadczy o tym, że takowe powódka musiała zgłosić. W świetle poczynionych wyżej uwag, nie może budzić wątpliwości, iż zgłoszenie Towarzystwu (...) S.A. w W. roszczenia o rentę miało skutek wezwania pozwanego do zapłaty. Skoro pozwany w ciągu trzech miesięcy od dnia 26 czerwca 2007 roku nie złożył powodom oferty co do zaspokojenia ich roszczeń z tytułu renty to powodowie mogą żądać odsetek od zasądzonych na ich rzecz rent od dnia 27 września 2007 roku. W konsekwencji za okres od dnia 24 kwietnia 2007 roku do dnia 26 września 2007 roku należało zasądzić na rzecz powodów skapitalizowaną rentę i od tej kwoty zasądzić odsetki od dnia 27 września 2007 roku do dnia zapłaty.

Stopa odsetek od rent, tak jak w przypadku zadośćuczynień, wynika z art. § 288 ust. 1 zd. 2 (...). Jak wskazano powyżej, powodowie nie przedłożyli dokumentów, które pozwoliłyby na ustalenie właściwej stopy odsetek od rent, ale pozwany nie kwestionował, iż wynikająca z § 288 ust. 1 zd. 2 (...) stopa odsetek za opóźnienie sięga 5,5% (k. 779) i dlatego odsetki od renty na rzecz każdego z powodów należało zasądzić w wysokości 5,5%.

Na uwzględnienie nie zasługiwały zaś roszczenia o naprawienie szkody majątkowej, obejmującej kwotę 2.000 złotych stanowiącą wartość bagażu H. M., kwotę 3.000 złotych poniesioną przez powódkę E. M. na wyjazd do Niemiec celem załatwienia formalności związanych z przetransportowaniem zwłok H. M. do Polski, kwotę 1.000 złotych za stypę, kwotę 150 złotych za 3 prywatne wizyty lekarskie E. M. kwotę 90 złotych za wykonanie echa serca M. M. (1).

W myśl § 10 ust. 1 zd. 2 ustawy o zasadach ruchu drogowego zobowiązany do odszkodowania winien zwrócić koszty pogrzebu tym, na których spoczywa obowiązek poniesienia tych kosztów. W toku likwidacji szkody wypłacono powodom kwotę 6.244,32 złotych tytułem kosztów pogrzebu i kosztów poniesionych na terenie Niemiec, kwotę 5.000 złotych tytułem kosztów pomnika, kwotę 1.100 złotych za usługę pogrzebową kościelną. Nadto wypłacono powodom kwotę 11.973,12 złotych i kwotę 5.728,80 złotych tytułem odszkodowania za zniszczony samochód.

Powodowie żądając dodatkowych kwot za stypę, za wyjazd do Niemiec celem załatwienia formalności związanych z przetransportowaniem zwłok H. M. do Polski, czy też innych kwot tytułem naprawienia szkody majątkowej poniesionej na skutek śmierci H. M. winni byli wykazać wysokość poniesionych wydatków. Powodowie nie sprostali jednak temu obowiązkowi.

Oczywiście zgodzić należy się z Sądem Okręgowym, iż koszty procesu należało rozliczyć w oparciu o przepisy kodeksu postępowania cywilnego oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat

za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zm.) i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Powodowie nie wykazali bowiem, by w zakresie stosowanej procedury Sąd Okręgowy miał obowiązek stosować w przedmiotowej sprawie prawo niemieckie, a kwestia wysokości kosztów procesu jest niewątpliwie regulowana przez przepisy proceduralne, a nie prawo materialne.

Akceptacji Sądu Apelacyjnego nie mógł zyskać jednak sposób, w jaki Sąd I instancji rozliczył te koszty. Częściowe uwzględnienie żądań powodów uzasadniało - stosownie do art. 100 zd. 1 k.p.c. - stosunkowe rozdzielanie kosztów sądowych.

W niniejszej sprawie wartość przedmiotu sporu wynosiła 174.400 euro. Żądanie powodów zostało uwzględnione w zakresie kwoty 26.900 euro. Powodowie wygrali zatem proces w 15,4 %.

Uwzględniając wskazaną wyżej wartość przedmiotu sporu, jak też kurs euro z daty zamknięcia rozprawy przed Sądem Apelacyjnym (4,15 złotych) należy uznać, że opłata od pozwu wynosiła 36.188 złotych. Poniesione w sprawie wydatki na opinie biegłych sięgnęły kwoty 10.039,15 złotych (359,76 złotych - k. 484, 359,76 złotych - k. 484, 567,78 złotych - k. 529, 567,78 złotych - k. 553, 104,86 złotych - k. 610, 31,86 złotych - k. 655, 318,60 złotych - k. 681, 2.174,65 złotych - k. 768, 1.695,85 złotych - k. 396, 3.858,25 złotych - k. 930).

Pozwany, który przegrał proces w 15,4 % winien zatem zwrócić Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w Białymstoku koszty sądowe w łącznej kwocie 7.119 złotych (46.227,15 złotych x 15,4 %). Mając z kolei na uwadze tak trudność w sprecyzowaniu roszczeń powodów z uwagi na obowiązek stosowania w przedmiotowej sprawie prawa niemieckiego, ich ocenny charakter, jak i ciężką sytuację osobistą i majątkową powodów obciążono powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi jedynie w kwocie 6.000 złotych, odstępując od obciążenia ich pozostałą częścią tych kosztów na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

Koszty zastępstwa procesowego powodów podlegały rozliczeniu w zakresie wynagrodzenia jednego pełnomocnika, albowiem powodowie byli reprezentowani przez jednego adwokata (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1963 roku, III PO 17/63, LexPolonica nr 315252, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 roku, III CZP 130/2006, LexPolonica nr 11558784). Z uwagi na wskazaną wyżej trudność w sprecyzowaniu roszczeń powodów, ich ocenny charakter, jak i ich ciężką sytuację osobistą i majątkową, na mocy art. 102 k.p.c. odstąpiono od obciążania powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie pozwanej.

Z tych względów na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok jak w punkcie I sentencji, zaś na mocy art. 385 k.p.c. oddalono obie apelacje w pozostałej części (punkt II sentencji).

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono stosownie do art. 100 zdanie drugie kpc w zakresie kosztów zastępstwa procesowego, uznając że w ostatecznym rozrachunku pozwany uległ powodom w postępowaniu apelacyjnym jedynie w nieznacznej części i należy się mu zwrot kosztów zastępstwa procesowego w pełnej wysokości oraz na mocy art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zakresie nie uiszczony przez powodów opłaty od apelacji - mając na uwadze wskazany wyżej charakter roszczeń powodów, ich sytuację osobistą i majątkową.